

KURIER POZNANSKI

wychodzi 2 x dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Tadeusz Kraszewski, gospodarczego i giełdowego dr Marian Chelminowski
Za wszelkie inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna
w Poznaniu, św. Marcin 70.

Nr 354 Wydanie P

Poznań, sobota dnia 7 sierpnia 1937

Rok 32

Poznań, 6 sierpnia.

O pomoc dla pogranicza

Zajęliśmy się w ostatnich czasach szczegółowiej ciężkim położeniem gospodarczym pogranicznych powiatów Wielkopolski i Pomorza. Czytelnicy mieli możliwość — dzięki relacjom naszych specjalnych wysłanników — zapoznać się zwłaszcza z sytuacją w okręgu nadnoteckim, na której żerują czynniki niemieckie organizując masowy po prostu przemyt ludzi na drugą stronę granicy.

Obecnie nasz korespondent berliński scharakteryzował w paru artykułach, na podstawie przelotnych zresztą wrażeń, odniesionych w czasie przejazdu samochodem, wielki wysiłek, jaki wkładają Niemcy w podniesienie gospodarcze i techniczne swych obszarów kresowych, co robione jest oczywiście z wyraźną myślą oddziaływania propagandowego na pogranicze polskie.

Tej nierówności szans, nierówności promieniowania po obu stronach granicy musi być w naszym najżywniejszym interesie narodowym i państwowym położony kres. Potrzebny jest szeroki program gospodarczego podniesienia powiatów nadgranicznych Wielkopolski i Pomorza, — program, który naprawiłby dotychczasowe, tak poważne niestety, zaniedbania i był wprowadzany w życie celowo, systematycznie, bez załamania i niekonsekwencji.

Obecnie pragniemy zwrócić uwagę przede wszystkim na konieczność troskliwszego zajęcia się przez czynniki miarodajne położeniem miast i miasteczek kresowych jako naturalnych ośrodków życia polskiego w pasie granicznym. Znajdują się one dziś na ogół w stanie postępującego upadku, na który złożył się cały szereg przyczyn.

Główna z nich wspólna jest wszystkim osiedlom miejskim naszej dzielnicy: dobrobyt tych osiedli zależny był w głównej mierze od stanu rolnictwa, zarówno wielkiego jak średniego i małego, oraz od jego siły nabywczej. Ciężkie przesilenie, jakie rolnictwo to przeżywa, odbiło się w fatalny sposób na stanie gospodarczym warstwy kupieckiej i rzemieślniczej, stanowiącej trzon zaludnienia miast i miasteczek Wielkopolski i Pomorza, reszty zaś dokonano rosnące bezrobocie. Procesowi temu w mniejszym stopniu uległy miasta powiatowe jako ośrodki administracyjne, szkolne i wojskowe, posiadające pewien stały zasób konsumentów w postaci urzędników, nauczycieli, większy ruch budowlany itd., natomiast upadek gospodarczy dotknął szczególnie silnie miasteczka mniejsze, nie powiatowe.

Jeśli chodzi o osiedla nadgraniczne to tutaj do tych względów ogólnych dołączyły się jeszcze pewne przyczyny,

List episkopatu Hiszpanii do biskupów całego świata

Ruch powstańczy umocnił miłość ojczyzny — Profanowane świątynie i cmentarze — Apel o zrozumienie istoty konfliktu

Paryż (ATE). Z Salamanki donoszą: Ukazał się list pasterski episkopatu hiszpańskiego, podpisany przez dwóch kardynałów, 6 arcybiskupów, 35 wikariuszy generalnych, a zaadresowany do biskupów katolickich całego świata.

W liście tym episkopat hiszpański maluje istotne przyczyny i przebieg wojny domowej w Hiszpanii. List zwraca się do biskupów zagranicznych z apelem o współdziałanie z biskupami hiszpańskimi w walce z akcją komunistyczną.

Pismo episkopatu hiszpańskiego zaznacza, że wybuch rewolucji w Hiszpanii był przygotowany przez elementy obce. Podczas wojny domowej uległo zniszczeniu przeszło 20.000 kościołów. Istnieją diecezje, w których 80 pct księży musiało opuścić swe parafie. Liczba wymordowanych katolików wynosi co najmniej 300.000 ludzi. Cmentarze i świątynie były profanowane, a „czerwoni” posługiwali się barbarzyńskimi metodami celem niszczenia dorobku cywilizacyjnego wiełu stuleci. Rewolucja wywołana w Hiszpanii jest przede wszystkim rewolucją antykatolicką.

W dalszym ciągu swego listu episkopat podkreśla, że ruch powstańczy umocnił miłość ojczyzny w sercach narodu hiszpańskiego. Na terytoriach zajętych przez powstańców życie katolickie kwitnie na nowo. Walka prowadzona w Hiszpanii nie jest walką klas, lecz walką przeciwko próbom narzucenia dyktatury sowieckiej.

W końcu list pasterski apeluje do sumienia całego świata o zrozumienie

istotnej treści konfliktu hiszpańskiego.

Paryż. (PAT). Według „Matin”, przedstawiciel Watykanu oświadczył dziennikarzom, że Watykan powziął

pewne decyzje, równoznaczne z uznaniem de facto rządu gen. Franco. Uznanie rządu gen. Franco de iure nie zostało jednak postanowione.

Sowiety rozbiłają prace Komitetu Nieinterwencji

London. (ATE). Prasa ocenia dość pesymistycznie widoki dzisiejszego posiedzenia podkomisji głównej Komitetu Nieinterwencji.

„Daily Telegraph” przedstawia sytuację w następujący sposób: Od ostatniego posiedzenia Komitetu Nieinterwencji w piątek ub. tygodnia na rząd sowiecki wywierano silną presję w sprawie zmiany stanowiska w stosunku do przyznania rządowi gen. Franco praw strony wojującej. Teza sowiecka polegała na uzależnieniu przyznania praw strony wojującej rządowi gen. Franco od wycofania ochotników z Hiszpanii.

Rząd francuski miał zwrócić uwagę ambasadora sowieckiego w Paryżu, że dotychczasowa polityka ZSRR w sprawie nieinterwencji wywołuje złe wrażenie. W środę po południu sądzono, że Sowiety zmieniły swe nieustępliwe stanowisko. Tymczasem ambasada sowiecka oświadczyła obecnie, że zapatrywania rządu moskiewskiego nie uległy żadnym zmianom.

Dziennik wyraża pogląd, że Komitet Nieinterwencji będzie musiał odbyć jedno lub kilka posiedzeń przed stwierdzeniem, że obrady utknęły na martwym punkcie lub też nie. Istnieją podstawy do mniemania, że wszystkie zainteresowane rządy pragną prowadzić nadal politykę nieinterwencji w tej lub innej formie. W kołach włoskich wskazują, że najlepszą metodą byłoby odłożenie obrad Komitetu na kilka tygodni, aby umożliwić przedstawienie nowych projektów kompromisujących.

Wypadek lorda Plymoutha

London. (PAT). Taksówka, którą jechał lord Plymouth, zderzyła się z innym samochodem. Lord Plymouth odniósł ranę powyżej prawego oka. Rana ta okazała się niegroźna i po opatrunku w szpitalu lord Plymouth powrócił do domu. Wypadek ten nie przeszkodził we wzięciu udziału w obradach Komitetu Nieinterwencji.

W jutrzejszym wydaniu głównym:

CZŁOWIEK I ROBAK

przez **Zygm. Wasilewskiego**

KOŚĆ Z KOŚCI KOŚCIANIN

przez **Adolfa Nowaczyńskiego**

specjalne w postaci zahamowania przez sztucznie często przeprowadzoną linię graniczną dotychczasowych stosunków gospodarczych (przykładem tego jest np. Wieleń, ów wielkopolski Cieszyn, przedzielony Notecią na dwie części), zmniejszenia się zainteresowania kół gospodarczych tymi miastami z powodu ich położenia itd. Rezultat jest taki, że stan gospodarczy miast i miasteczek pogranicza jest na ogół gorszy jeszcze niż miast położonych w głębi kraju. Tak np. zaznaczająca się obecnie, powolna zresztą bardzo do tej pory, poprawa gospodarcza na pograniczu zupełnie jeszcze nie daje się odczuć.

Tym bardziej konieczną jest specjalna, wyteżona piecza wszystkich czynników państwowych i samorządowych właśnie nad naszymi osiedlami kresowymi. Pieczę tę nie zawsze widzimy nawet w tych granicach, które powinny rozumieć się same przez się. W numerze „Kuriera Poznańskiego”, poświęconym Wielkiemu Pomorzu, wskazaliśmy np. na upośledzenie Lubawy, z której m. i. w ciągu ostatnich lat usunięto dwie uczelnie średnie o-

raz Urząd Akcyz i Monopoli, przez co miasto to, i tak borykające się z wielkimi trudnościami, podupadło jeszcze bardziej. Równocześnie władze niemieckie z wielkim nakładem środków zabiegają o podniesienie gospodarcze położonej po drugiej stronie granicy Ilawy (Deutsch-Eylau) i zrobienie z niej ośrodka, promieniującego na całą bliższą i dalszą okolicę, co im się też w znacznym stopniu udało.

Podobne dysproporcje widzimy i na innych odcinkach granicy. Weźmy tutaj polski Wyrzysk i Nakło, a tam niemiecki Złotów, weźmy dalej ze strony polskiej wspomniany już Wieleń i Czarnków, po stronie zaś niemieckiej Wielń niemiecki (Deutsch-Filehne) oraz rozbudowywaną w amerykańskim tempie Piłę. Weźmy Zbąszyń i jego odpowiednik po drugiej stronie kordonu: Nowy Zbąszyń (Neubentschen); weźmy Kępno i Rychtal oraz niemiecki Syców (Gross-Wartenberg). Wszędzie widzimy taki stan rzeczy: u nas miasteczka graniczne przedstawiają się pod każdym względem gorzej od miasteczek w głębi państwa, w Niemczech jest wręcz odwrotnie. Zapewne jest w tym ze stro-

ny niemieckiej dużo sztucznego blichtru, ale zadanie swoje on spełnia.

Nie jest w tej chwili naszym zamiarem wdawać się w szczegóły programu i zarządzeń, które konieczne są dla poprawy stanu rzeczy na pograniczu. Chcieliśmy tylko raz jeszcze zwrócić uwagę wszystkich, których to dotyczy, na nagłą konieczność przystąpienia na serio do tego zagadnienia, przy czym zdajemy sobie zresztą sprawę, że bez równoczesnych zabiegów o podniesienie stanu naszego rolnictwa wszystkie posunięcia, mające na celu wyrwanie osiedli miejskich z ich dotychczasowego letargu i upadku, będą miały charakter chwilowych zastrzyków, które same bezwzględnie nie wystarczą. Program gospodarczego podniesienia pogranicza musi objąć wszystkie gałęzie gospodarstwa, musi się także wyrazić w dążeniu do polepszenia urządzeń technicznych w tych stronach (mamy na myśli drogi, urządzenia drogowe, elektryfikację, bruki, oświetlenie itd.), a także w dbałości o porządek, estetyczny wygląd zarówno osiedli miejskich jak i wiejskich.

Jest to bardzo szerokie pole działania zarówno dla władz państwowych jak samorządowych, — jak wreszcie dla całego społeczeństwa kresowego. Powinno ono pamiętać o tym, że stoi na straży polskiej państwowości i polskiej kultury, z drugiej jednak strony winno się cieszyć dostatecznym poparciem ze strony wszystkich czynników, które są do tego powołane.

Polska wyprawa na Mont Blanc

Huragany i śnieżyce — Dwaj alpinisci osiągnęli szczyt

Warszawa. (PAT). Taternicy polscy, którzy udali się na wyprawę treningową w Alpy Włoskie, nadsyłają następujące sprawozdanie z pierwszych dni pobytu:

W okresie między 22—29 lipca polska ekspedycja alpinistyczna w Alpy Włoskie przybyła kilkoma grupami do Courmayeur (1244 m), pięknej miejscowości podgórskiej w pobliżu stacji kolejowej Aosta. Courmayeur ustalone zostało jako baza wyjściowa wyprawy w ciągu jej działalności w grupie Mont Blanc.

Niezwłocznie po przybyciu na miejsce, polscy alpinisci wyruszyli trzema grupami w głąb gór, przy czym, jako główny cel początkowego etapu wyprawy, wybrano wyjście którąś ze zwykłych dróg na Mont Blanc (4807 m).

Cel ten został osiągnięty przez zespół w składzie: Zofia Bernadzikiewiczowa, dr Tadeusz Bernadzikiewicz i Wawrzyniec Żuławski, którzy przybyli najwcześniej do Courmayeur. Po założeniu obozu nad jeziorkiem Lago di Miage (2020), wyżej wymienieni wyszli na przełęcz Col de Miage (3349 m). Następnego dnia, wśród pięknej pogody, dokonano trawersowania Aiguille de Bionnassay (4052 m) i osiągnięto szczyt Dome du Gouter (4303 m), na którego zboczu przenocowano w płachcie biwakowej.

Następne dwa dni, wobec niezmiernej ciężkich warunków atmosferycznych (huragany i śnieżyce), alpinisci polscy spędzili w niezagospodarowanym schronisku Vallot (4362 m), wreszcie 30 lipca wykorzystując chwilową poprawę pogody T. Bernadzikiewicz i W. Żuławski w dwugodzinnym wy-

padzie osiągnęli szczyt Mont Blanc o godz. 7.30 wieczorem, zwykłą drogą od schroniska Vallot. Następnego dnia dokonano powrotu poprzez lodowiec Glacier du Dome do obozu nad Lago di Miage.

Działalność dwóch pozostałych grup z konieczności (zła pogoda) ograniczyła się do wstępnego treningu na lodowcach Miage i Brenva. Dnia 1-go sierpnia wszyscy uczestnicy wyprawy zeszli się w Courmayeur.

W Chinach równocześnie walki i rokowania

Londyn (ATE). Na południe od Pekinu toczą się gwałtowne walki między wojskami japońskimi a resztkami 29 armii chińskiej. Ośrodkiem walki jest miejscowość Liang-Hsiang, położona o 40 km na południe od Pekinu na linii Pekin—Hankau. Chińczycy cofnęli się, zostawiając na polu bitwy 20 zabitych.

Londyn (ATE). Z Tokio donoszą: Loty wywiadowcze samolotów japońskich wyjaśniły rozmieszczenie oddziałów rządu nankińskiego. Pociągi z wojskami nankińskimi znajdują się na stacjach Lantsian, Czanczołów i w rejonie Baotina (Pasting). Awangarda wojsk nankińskich zajęła st. Lulihe.

Z drugiej strony oddział japoński pod dowództwem płk. Kawabe zajął stację Czansindian na tej samej linii kolejowej. Odległość między japońskimi, a chińskimi oddziałami skurczyła się do 17 kilometrów.

Tokio (PAT). Odpowiadając na interpelację, minister spraw zagranicznych Hirota oświadczył, iż Japonia pragnie lokalnego załatwienia konfliktu w Chinach Północnych. Hirota nie wierzy, by w stosunkach japońsko-chińskich mógł nastąpić dodatni zwrot tylko dzięki zastosowaniu siły zbrojnej.

Minister oświadczył, że zasadnicze żądanie, jakie Japonia wysunęła wobec Chin polegało na podjęciu wspólnej walki obu państw przeciwko komunizmowi, który winien być uważany, jako główny czynnik podżegający ruch antyjapoński w Chinach. Japonia na wypadek podjęcia tego rodzaju współpracy, gotowa byłaby uwzględnić pewne żądania Chin.

Rokowania z Chinami będą prowadzone dalej bez względu na toczące się działania wojenne.

Dalszy ciąg rozmów Anglii i Włoch

Londyn. (ATE). Wiadomość, że rozmowy angielsko-włoskie będą kontynuowane w Rzymie, jest komentowana we wszystkich piśmie angielskich. „Morning Post” zaznacza, że pertraktacje angielsko-włoskie będą musiały objąć większą ilość niewyjaśnionych spraw, niż jakby się to mogło zdawać w pierwszej chwili.

Poza sprawą układu śródziemnomorskiego i zagadnieniom hiszpańskim dziennik wskazuje na antyangielską propagandę, prowadzoną przez radiostację włoskie. Włochy przejawiają niezwykle ożywioną działalność w świecie arabskim. Jak oświadczył minister Eden, Anglia nie może patrzeć

się obojętnie na próby innych mocarstw usadowienia się na wschodnim wybrzeżu Morza Czerwonego.

Dziennik podkreśla, że rozmowy Chamberlaina z Grandim będą uzupełnione przez wymianę zdań pomiędzy ministrem hr. Ciano a ambasadorem angielskim w Rzymie sir Erickiem Drummondem.

Rzym (PAT). W prasie włoskiej daje się zauważyć pewien zwrot w stosunku do Francji. Dzienniki zaprzętały ataków na politykę francuską i zapewniają, iż współpraca Anglii i Włoch nie jest w żadnym wypadku skierowana przeciwko Francji.

Rewizyta „Arconii”

Warszawa (Tel. wł.) Delegacja korporacji „Arconia” złożyła wczoraj wizytę w gmachu Generalnego Inspektora Armii marsz. Śmigłemu. Delegaci podziękowali mu za obecność na uroczystym komersie „Arconii” 18 maja. Wizyta trwała 45 minut. (w)

Prof. Kolankowski wiceministrem oświaty?

Warszawa (Tel. wł.) Według obiegających pogłosek szef „Ozonu” na Ziemie Czerwienką prof. Ludwik Kolankowski ma być powołany na podsekretarza stanu ministerstwa oświaty, w miejsce śp. Ujejskiego. (w)

Żydz u ks. Kentu

Lwów (ATE) Wyjechało do Łańcuta z Przemyśla 3 młodych Żydów, którzy usiłują dostać się przed oblicze dostojnych gości, księstwa Kentu, aby prosić ich o certyfikaty na wyjazd do Palestyny. Młodzieńcy ci od trzech dni już są w Łańcucie nie mogąc jednak uzyskać audiencji.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 6. 8. 1937 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była utrzymana.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% poz. konwers. 61,— (za większe odcinki) oraz 60—59,50 za drobne. Za 4% prem. dolarowe płacono 39,50.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. obracano 4½% listy zast. złote w złocie po 59,25, zaś 4½% listy zast. złote w złocie po 60,— bez obrotu, w końcu płacono za 4% listy zast. konwert. 50,—.

Z akcji bankowych poszukiwano Bank Folski po 105,—.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu

Kurs w procentach nominalu wzgl. w złotych za sztukę.

Papiery procentowe

5% państw. poz. konwers. większe odc. 61,— P.

5% państw. poz. konwers. drobne odc. 59,50—60,— P.

4% poz. prem. dol., seria III 39,50 P.

4½% listy zast. złote w złocie przestemplowane Pozn. Ziem. Kred. (dawn. 4½% dol. listy zast. w zł — 8,9141 zł za 1 dol.) 59,25 +

4% listy zast. konwert. ostepm. P. Z. K. 59,— P.

Akcie bankowe i przemysłowe

Bank Polski 105,— P.

Tendencja utrzymana.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 6. 8. 1937 r.

STANDARTY: Pszenica 742 g/l.

Ceny orientacyjne:

Zyto nowe zdane do przemiału 21,25—21,50

Uspokojenie spokojne.

Pszenica 27,75—28,50

Uspokojenie stałe

Jęczmień 673—678 g/l. 17,75—18,25

Jęczmień 700—717 g/l. 18,75—20,00

Uspokojenie słabe.

Owies nowy 19,50—20,50

Maka żytnia gat. I 0-50% 22,75—23,25

Maka żytnia gat. I 0-65% 31,25—31,75

Maka żytnia gat. II 50-65% 29,75—30,25

Uspokojenie spokojne.

Maka pszen. gat. I wyc. 0-80% 45,75—46,25

Maka pszena gat. I 0-50% 41,75—42,25

Maka pszen. gat. I-A 0-65% 39,75—40,25

Maka pszena gat. II 30-65% 36,75—37,25

Maka pszena gat. II-A 50-65% 32,75—33,75

Maka pszena gat. III 65-70% 30,75—31,25

Uspokojenie spokojne.

Otreby żytnie stand. 16,50—17,00

Otreby pszenne grube stand. 17,75—18,00

Otreby psz. śr. przemiału stand. 17,00—17,25

Otreby jęczmienne 15,50—16,50

Rzepak zimowy 52,00—54,00

Gorzyczka 33,00—35,00

Groch Wiktoria 23,00—25,00

Mak niebieski 65,00—68,00

Makien iniany w taflach 24,25—24,50

Makuch rzepak w taflach 18,75—19,00

Makuch słon. w taflach 42—43% 24,25—25,00

Srut Soja 24,50—25,50

Słoma pszena nżem 2,65—2,90

„ pszena prasowana 3,15—3,40

„ żytnia luzem 2,85—3,10

„ żytnia prasowana 3,60—3,85

„ owsiana luzem 3,05—3,30

„ owsiana prasowana 3,55—3,80

„ jęczmienna luzem 2,75—3,00

„ jęczmienna prasowana 3,25—3,50

Siano zwykłe luzem 5,35—5,85

„ zwykłe prasowane 6,00—6,50

„ nadnoteckie luzem 6,45—6,95

„ nadnoteckie prasowane 7,45—7,95

Ogólne uspokojenie spokojne.

Ogólny obrót: 3198,7 tonn. w tym żyta 1472 tonn, pszenicy 337 tonn, jęczmienia 102 tonn, owsa 65 tonn.

TARGOWISKO MIEJSKIE

Urzędowe Sprawozdanie Targowe Komisji Notowania Cen.

Poznań, 6. 8. 1937 r.

Spędzono: krów 18, cieląt 110, owiec 7, świń 118, prosiąt 193, razem 446 zwierząt.

Reforma podatku dochodowego

Warszawa (Tel. wł.) Według pogłosek reforma podatku dochodowego ma polegać na obniżeniu cenzusu podatkowego. Dotąd zwolnieni są od płacenia podatku dochodowego pobierający rocznie 1.500 zł. Podobno nowa reforma ma objąć osoby pobierające 1.200 zł. (w)

Rozmowy b. króla Alfonsa

Paryż. (PAT). „Journal des Debats” donosi, iż b. król hiszpański Alfons XIII odbył w Lozannie rozmowy z różnymi wybitnymi osobistościami hiszpańskimi. W Lozannie obiegają pogłoski, iż Alfons ma jeszcze spotkać kilka wybitnych osobistości hiszpańskich, z którymi ma odbyć dalsze rozmowy. Spotkania te mogą pociągnąć niezwykle ważne konsekwencje polityczne.

Wiadomości

„Liberté” zamieszcza wiadomość, że koniec świata nastąpi w dniu 15 sierpnia rb. Dziennik dodaje, że wiadomość ta pochodzi od pewnego astrologa. Ustalił on, że ogon komety Finslera, która znajduje się w odległości 80 milionów kilometrów od ziemi, zderzy się tego dnia z kulą ziemską.

Królowa Maria i król Karol Rumuński, którzy bawią w zamku Miloczar, byli niezwykle owacyjnie witani przez ludność Cetyni, gdzie po zwiedzeniu klasztoru udano się do domu, w którym urodził się król Aleksander.

Emerytowany pocztowiec Montella obchodził wraz z małżonką gody diamentowe. Dokola jubilatów zebrało się 43 potomków. Montella otrzymał depezę gratulacyjną od Mussoliniego.

Urzędowy „Reichsanzeiger” ogłasza listę 44 osób pozbawionych obywatelstwa niemieckiego za zniechęcenie wobec III Rzeszy. Majątek tych osób zostaje skonfiskowany.

Na uniwersytetach w Leningradzie rozpoczęto egzaminy wstępne. Uderza fakt, że młodzież sowiecka nie interesuje się zupełnie naukami ekonomicznymi i historią.

Od 1 stycznia do 31 lipca rb. dokonano w Adis Abebie i okolicy około 120 000 szczepień przeciwko chorobom epidemicznym.

Pierwszy raz w historii swej wydała Kanada banknoty w dwu językach: angielskim i francuskim. Poprzednio drukowano je w języku angielskim dla Zachodniej Kanady, a we francuskim dla prowincji Quebec.

W ciągu ostatniego tygodnia wzmożła się w Nowym Jorku epidemia paraliżu dziecięcego.

Groźba strajku 800 tys. kolejarzy w Stanach Zjedn. została zażegnana w drodze porozumienia.

Kompromis w Generalnej Konf. Pracy

Paryż (PAT) Kongres naczelnej rady Konferencji Generalnej Pracy zakończył debaty w atmosferze niewątpliwego odprężenia, które zaznaczyło się zarówno wewnątrz tej organizacji, jak i w jej stosunku na zewnątrz.

Pomimo wysunięcia w powziętej rezolucji szeregu postulatów pod adresem rządu, można było zauważyć na kongresie tendencję do niezaostrzenia sytuacji politycznej i społecznej.

Stanowisko to jest prawdopodobnie wynikiem tendencji władz naczelnych, które pragną przede wszystkim zachować jedność Konfederacji i dlatego unikają wszystkich spraw mających bardziej polityczny charakter. Tego rodzaju kwestie mogłyby bo-

wiem wywołać poważną opozycję ze strony dawnych działaczy Konfederacji, stojących na gruncie akcji czysto zawodowej i przeciwnych lansowaniu przez b. działaczy Komunistycznej Konfederacji Unitarnej tendencji politycznych. Pod tym względem niewątpliwie znamienne było wystąpienie wybitnego działacza Konfederacji Dumoulin, który wyraźnie oświadczył, iż przyczyną obecnego przesilenia jest przystąpienie Konfederacji do „frontu ludowego”.

Obrady zakończono kompromisem, który wyraża się m. in. w decyzji połączenia dwóch istniejących tygodników, a mianowicie komunizującego „La Vie Ouvriere” i czysto syndykalnego „Sindicats” w jeden wspólny organ.

Haile Selassie nie chce ogłosić pamiętników

Londyn. (PAT). Sensację wzbudziła wiadomość, że pamiętniki b. cesarza Abisynii Haile Selassie, które miały niebawem ukazać się w tłumaczeniu angielskim, zostały nagle wycofane z druku.

Haile Selassie zawarł ub. jesieni z angielską firmą wydawniczą umowę zobowiązującą się do napisania pamiętników, przedstawiających rozwój wypadków przed inwazją włoską, oraz przebieg kampanii abisyńskiej. — Pa-

miętniki zostały napisane osobiście przez Haile Selassie w języku anhar-skim i obecnie przygotowywane było tłumaczenie angielskie. Przed kilku jednak dniami adwokat Haile Selassie powiadomił wydawców angielskich, iż cesarz stosując się do rady swych politycznych doradców, postanowił nie ogłaszać swych pamiętników.

Wydawcy angielscy odmówili rękomo wydania rękopisów i postanowili zbadać całą sprawę

Wizyta nuncjusza Cortesiego

Warszawa. (PAT). Nuncjusz apostolski msgr Cortesi odwiedził marszałkowską Pilsudską. W rozmowie została poruszona, na tle wypadków ostatnich w związku z przeniesieniem zwłok marszałka Pilsudskiego, sprawa szacunku dla praw rodziny w tej dziedzinie.

Przyjazd szwedzkiego ministra

Warszawa. (PAT). Minister spraw zagranicznych Szwecji Ricard Sandler przybędzie do Warszawy z wizytą oficjalną 25 bm. Towarzyszyć mu będzie wiceminister spraw zagranicznych Guenther.

Czy rząd będzie interweniował w Berlinie?

W wyniku plebiscytu, przeprowadzonego w r. 1920 na terenie Prus Wschodnich, tysiące Polaków musiało opuścić teren wschodnio-pruski ze względu na niesłychany terror, jaki z kolei został zastosowany wobec wszystkich, co otwarcie przyznali się do polskości. Wielu z tych uchodźców sprzedawało wtedy swój dobytek wzgl. swoje nieruchomości za bezcen lokując kapitał albo na hipotekach, albo też składając go w formie oszczędności w bankach. Rewindykacja tych kapitałów napotykała na poważne trudności na długie jeszcze lata przed wprowadzeniem przez Niemcy ograniczeń dewizowych, które ze swej strony stały się równoznaczne z częścią lub całkowitą konfiskatą prywatno-prawnych wierzytelności obywateli polskich.

Wielu z tych uchodźców znajduje się w chwili obecnej w niesłychanie ciężkich warunkach materialnych, rewindykacja więc należności z Niemiec postawiłaby ich gospodarczo na nogi. Niestety, na przeszkodzie stanęły tu surowe i bezwzględne zakazy niemieckie, zabraniające wywożenia z Niemiec nie tylko kapitałów, lecz nawet odsetek ich nich! Są co prawda wypadki, że likwidacja pretensji mogłaby dojść do skutku, ale z olbrzymią, bo dochodzącą do 77 pct stratą wierzyciela Polaka.

Wybitnie niechętnie odnoszą się zainteresowane władze niemieckie do podań Polaków, podczas gdy podobne pretensje Niemców z Polski te same władze załatwiają bez większych trudności. Jest to dlatego możliwe, że władze niemieckie domagają się przedstawienia zaświadczenia, stwierdzającego ciężką sytuację materialną petenta, a wystawionego albo przez konsulat niemiecki, albo też przez taką mniejszościową niemiecką organizację polityczną w Polsce, jak Deutsche Vereinigung! Dochodzi do tego, że Polak chcąc uzyskać załatwienie swojej pretensji, musi się zapisać na członka wspomnianej organizacji niemieckiej!

Tego rodzaju praktyki domagają się bezwzględnej interwencji władz polskich, gdyż stanowią one akcję, skierowaną przeciwko naszym interesom narodowo-politycznym na kresach zachodnich. Jest to niewątpliwie jedna z form kaptowania Polaków do szeregów niemieckich organizacji mniejszościowych w Polsce. Znane są wypadki, że władze niemieckie niesłuchanie daleko idą na rękę tym właśnie wierzycielom Polakom, którzy wykazują uległość wobec Niemców i organizacji niemieckich, względnie tym, którzy wchodzą w związki małżeńskie z Niemcami lub obywatelami niemieckimi.

Zainteresowani wierzyciele-Polacy nie mogą zupełnie zrozumieć, że wobec znacznie łagodniejszych polskich przepisów dewizowych oraz oddłużeniowych pretensje wierzycieli Niemców z Rzeszy mogą być w Polsce ściągane bez ograniczeń wzgl. ściąganie to nie napotyka na żadne większe trudności. Dochodzi do tego, że wierzyciele niemieccy z Rzeszy przeprowadzają wobec Polaków, zamieszkałych w Polsce, bezwzględne egzekucje oraz licytacje, podczas gdy równocześnie wierzyciele Polacy nie mogą rewindykować swych należności z Niemiec cierpiąc głód i niedostatek. A pretensje te idą przecież w miliony złotych!

Możliwości należytego załatwienia

tej sprawy są rozmaite. Chodziłoby np. o spowodowanie władz niemieckich do złagodzenia przepisów dewizowych i oddłużeniowych co najmniej tak dalece, by prawa wierzycieli Polaków zostały zrównane z analogicznymi prawami wierzycieli Niemców. Inna droga wyjścia z sytuacji, to ewentualne zawarcie umowy, na mocy której preten-

sje Polaków mogłyby być rozliczone z analogicznymi pretensjami Niemców.

Czy rząd będzie w Berlinie interweniował w tej sprawie, jakby to należało? Niemieckie koła oficjalne, które tyle mówią o swej dobrej woli w stosunku do Polski, miałyby sposobność do jej okazania.

Sabotaż ustawy

Jak donosiliśmy, uchwalona przez Sejm Śląski w dniu 16 lipca ustawa o tymczasowej organizacji Ewangelickiego Kościoła Unijnego na Górnym Śląsku, usuwająca wreszcie chaos prawny, jaki dotychczas w kościele tym panował, została przez stronę niemiecką odrzucona.

Prezydent Kościoła Unijnego, dr Voss, w piśmie, skierowanym do wojewody śląskiego doniósł, że nadal uznaje legalność dotychczas obowiązującego statutu uchwalonego przez synod unijny bez porozumienia się z władzami zaraz po przyłączeniu Śląska do Polski, że nie przyjmuje nowej ustawy, oraz że on i dwaj pozostali niemieccy członkowie tymczasowej krajowej rady kościelnej, skompletowanej na zasadzie nowej ustawy, rezygnują ze swych funkcji. Do zajęcia takiego stanowiska wobec ustawy upoważnił go synod, odbyty bezprawnie w dniu 28 lipca br.

W związku z tym katowicka „Polonia” pisze:

„Zawsze wskazywaliśmy na to, że prowadzimy błędną politykę mniejszościową, że nasza przysłowiowa, a nieraz nieobliczalna w skutkach tolerancja, względem wroga do państwa usposobionych mniejszości, przysporzy nam kiedyś wiele kłopotów. I teraz, w obliczu wypadków w Kościele Unijnym, musimy powtórzyć to samo.

„Niemcy sabotują ustawę, zwalniają bezprawnie synod, urządzają nabożeństwa żałobne z racji uchwalenia ustawy, podburzają lud przeciw władzom, wmawiając weni kłamliwie, że ustawa jest dla kościoła niekorzystna, godzi w jego interesy i grozi mu wielkim niebezpieczeństwem, ha, nawet zupełną zagładą. Prasa niemiecka w kraju i za granicą przynosi tasiemcowe artykuły o identycznym zabarwieniu.

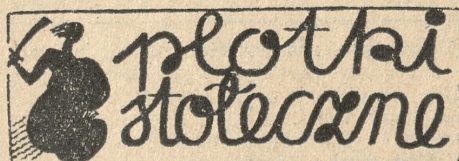
„A cóż my czynimy w odpowiedzi na tego rodzaju prowokacyjne zachowanie?”

Niemcy muszą zrozumieć, że istnieje linia demarkacyjna między ich swobodą, a szkodliwą działalnością i niełojalnością wobec państwa.

GENERAŁ FRANCO NA FRONCIE



Naczelnny wódz armii narodowej Hiszpanii osobiście zwiedza pierwsze linie okopów pod Madrytem.



4 sierpnia.

Doprawdy, że pani księżna Lichtensteinowa wywiezie z Polski bardzo osobliwe wspomnienia. Przeżyć uczucia u wrót śmierci, wyrwać się w samochodzie do rowu, a potem spotkać księdza, który już przyszedł z Ostatnim Namaszczeniem, a był symbolem odrodzenia ku nowemu życiu i dziękczynienia za nie...

Będzie miała co opowiadać! O naszych drogach, o uporze naszych włościan, o naszym dostosowaniu się do zachodnich potrzeb kulturalnych!

Kiedy się w naszych miastach spotyka dorożkarzy, którzy na przekór samochodowi tak zajeżdżają, by mu utrudnić poruszanie się, kiedy się widzi chłopaków miejskich, którzy z zadowoleniem robią psikusy kierowcom; kiedy się obserwuje rowerzystów, którzy wyczyniają zygzaki i łamańce nie uwzględniając ani potrzeb ruchu samochodowego ani zarządzeń władz administracyjnych — to rodzi się pytanie, czy furmanki chłopskie naumyślnie nie wjeżdżają samochodom w drogę, żeby tylko dokuczyć! Bo owe jeżdżenia samochodowe to się im nie podobają...

Pani Lichtensteinowa poznała także i nawierzchnię naszych szos. Niedawno wspominaliśmy o rozkopaniu Warszawy. Ale okazuje się, że i jazd samochodowy do stolicy jest niemal uniemożliwiony. Dokola bowiem

stolicy są naprawiane drogi: nie można się dostać ani do Łodzi ani do Krakowa ani do Poznania bez dokonania objazdu, dochodzącego niekiedy do 40 km.

Szosa zaś małopolskie pozostawiają szczególnie wiele do życzenia. Dawnymi laty były dobre, ale później czas je niszczył. Zwłaszcza w województwie łwowskim. Znajdują się tam drogi, nienaprawiane od czasu wielkiej wojny!

W takich warunkach trudno mówić o wzmożeniu ruchu turystycznego i o ściąganiu do nas miłośników turystyki, uprawianej samochodem.

Wśród posuchy wakacyjnej snuje się rozmaite kombinacje na temat osobistości, które życie wysuwa na czoło i przed którymi stoją rozmaite perspektywy. Otóż najczęściej pojawiają się dwa nazwiska: dwu panów G. wojewody Grażyńskiego i ministra sprawiedliwości Grabowskiego. Pierwszy jest rzecznikiem koncepcji „naprawiających”, drugi zaś reprezentuje dążenia Klubu 11 listopada.

O Grażyńskim mówiono wiele niejednokrotnie. Jest to jedyny wojewoda, a bodajże jedyny urzędnik państwowy, który wyniesiony na dane stanowisko przez wypadki majowe, pozostał na nim bez przerwy. Mówią o nim, że cieszy się zaufaniem Prezydenta. Podczas pobytu Prezydenta w Wiśle, w zamczku, ofiarowanym mu przez ludność województwa, kierowanego przez p. Grażyńskiego, wojewoda bywa często gościem zamczku.

Bez wątpliwości dr Michał Grażyński jest indywidualnością polityczną. Na stanowisku wojewody miał szero-

FAKTY i OCENY

Drugi zatarg wawelski?

P. Ferdynand Goetel drukuje na łamach „Gazety Polskiej” cykl artykułów o krypcie pod Wieżą Srebrnych Dzwonów. W jednym z nich przypomina, że przebudowa wieży dokonana przez prof. Szyszkę-Bohusza nie znalazła aprobaty Komitetu Uczczenia Pamięci Marszałka Piłsudskiego. W związku z tym p. Goetel pisze:

„Jak się to stało, że arch. Szyszkę-Bohusz zdażył wykonać prace tak dalece odbiegające od życzeń Komitetu, nie będzie mi w tej chwili dociekać. Być może, że dokładniejsze, a zdaje się nieuniknione, rozpatrzenie tej sprawy ujawni nieporozumienie, z którego wyniknie drugi, kompetencyjny spór o kryptę, pomiędzy Komitetem Uczczenia Pamięci Marszałka a czynnikami gospodarującymi w katedrze wawelskiej. Dla jasności obchodzącej nas sprawy należy jednak już dziś wyjaśnić pewien błąd, jaki popelnia opinia publiczna osadzając spór o kryptę. Komitet Uczczenia nie posiadał i wciąż jeszcze nie posiada bynajmniej tak wielkich pełnomocnictw w sprawach krypty, jak się to powszechnie uważa.”

Wiadomo, że „czynniki gospodarujące w katedrze wawelskiej”, to ks. metropolita Sapięha. P. Goetel przewiduje zatem nowy kompetencyjny spór o kryptę między komitetem, a ks. metropolitą Sapięhą, a to na tym tle, że komitet nie posiada całkowitych pełnomocnictw w sprawie krypty. Pełnomocnictwa te spoczywają w ręku ks. metropolity Sapięhy, jako biskupa krakowskiego i odpowiedzialnego gospodarza katedry wawelskiej.

P. Wiesner zapomniał, gdzie się znajduje

W Kozach koło Sępólna odbyło się zebranie okręgowe „Jungdeutsche Partei”, na którym przemawiał m. in. sen. Wiesner.

Powiedział on tam co następuje:

„My nie jesteśmy obcymi na tej ziemi, która jest i pozostanie niemiecką pólą, póki my jesteśmy i zostaniemy Niemcami. Krew i pot bowiem wielu pokoleń uczyniły ją naszą nierozłączną ojczyzną, której nam nie wydrze żadna moc świata. Prędzej stracimy życie, niż opuścimy tę niemiecką ziemię ojczystą.”

Sępólna znajduje się na polskim Pomorzu... Sen. Wiesnerowi zdawało się chyba, że przemawia w Berlinie? A tak lubi deklamować o „łojalności”!

Wylosowane bony Funduszu Inwestycyjnego

Urząd Długów Państwa komunikuje, że w dniu 5 sierpnia 1937 r. wylosowane zostały do umorzenia Bony Funduszu Inwestycyjnego, oznaczone nr. nr.: 3466, 7953, 10896, 11515, 15437, 20929 i 39610.

Ze Stronnictwa Narodowego

KOŁO ŻĘGRZE-CHARTOWO

Zebrań plenarne w niedzielę, 8 bm. o godz. 15 w lokalu p. Kaniewskiego w Żęgrzu.

KOŁO ŚRÓDMIEŚCIE

Zebrań sekcji żeńskiej w poniedziałek, 9 bm. o godz. 20 na sali Młodzieży Wszechpolskiej, św. Marcin 65.

KOŁO OSIEDLE WARSZAWSKIE

Zebrań plenarne w poniedziałek, 9 bm. o godz. 20 w świetlicy własnej, przy ul. Witkowskiej 21.

KOŁO ŚW. MICHAŁ

Zebrań plenarne we wtorek, 10 bm. o godz. 20 na sali Stronnictwa Narodowego, św. Marcin 65.

KOŁO STAROLEKA

Zebrań plenarne w środę, 11 bm. o godz. 20 na sali „Polonia”.

KOŁO STARE MIASTO

Zebrań plenarne w czwartek, 12 bm. o godz. 20 w salce parafialnej na Śródcie (Dóm Katolicki).

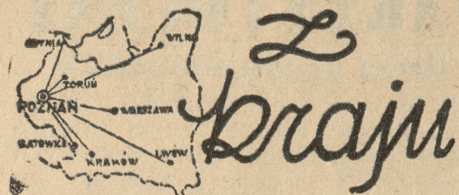
kie kompetencje i więcej aniżeli inni jego koledzy samodzielności. W rzeczach gospodarczych i politycznych nieraz przejawiał własną linię. Wystarczy wspomnieć jego politykę wobec Niemców, która posiadała linię konsekwentną, nie zawsze idącą w parze z linią szefa polityki zagranicznej. Ale śnać pozycję musiał mieć silną, skoro tę linię umiał obronić i utrzymać.

Wcielił swoją organizację Chrz. Nar. Zjednoczenia Pracy do „Ozonu”, jakkolwiek kilku jego dotychczasowych współpracowników odeszło oden ku lewicy, „sanacyjnej”. Rozbił najsilniejsze podstawy organizacji Moraczewskiego na Śląsku i stworzył zaczątek organizacji robotniczej „OZN”.

Grabowski jest innym typem. Królewski, dobry mówca i dobry prawnik. Posiada stosunki wśród młodszego pokolenia. Objął resort po min. Michałowskim i dlatego jego wystąpienie na zjeździe prawników w Katowicach wywołało taki silny odgłos; mówił o znaczeniu prawa i niezależności sądownictwa w życiu narodu i państwa. Podobno posiada duże zaufanie marszałka Śmigłego. Był sprężyną w zorganizowaniu Klubu Dyskusyjnego 11 listopada, gdzie skupiali się młodzi rozmaitych odcieni: od „mocarstwowców” do b. ONR-owców. Na jedno z posiedzeń tego klubu przybył także i marsz. Śmigły; wśród witających go znalazł się także i min. Grabowski.

Obie te postaci wybijają się wśród obozu rządzącego. Karta ich działalności nie jest jeszcze zapisana całkowicie.

WARSZAWIANIN



DESZCZ ORDERÓW

Jak donoszą z Warszawy, władze krzyża i medala niepodległości przedstawiły Prezydentowi R. P. do podpisu zarządzenie, zawierające 2.659 nazwisk osób, przedstawionych do odznaczenia. Zarządzenie to w najbliższych dniach ukaże się w „Monitorze”.

MIĘDZYNARODOWY KONGRES — OCIEMNIAŁYCH W STOLICY

W Warszawie rozpoczął się w Państwowym Instytucie Gluchoniemych i Ociemniałych międzynarodowy kongres ociemniałych z udziałem około 120 delegatów z 15 krajów. Kongres zajmie się omówieniem zagadnień z zakresu opieki wychowawczej i zawodowej, sprawy rent dla cywilnych niewidomych, ulg kolejowych itp. W związku z kongresem urządzono wystawę pomocy technicznych dla niewidomych, gdzie można obejrzeć m. in. niedawno wynalezioną „mówiącą książkę” i maszynę do pisania dla niewidomych.

DŁUG PAŃSTWOWY U LEKARZY ZA LECZENIE URZĘDNIKÓW.

Izby lekarskie sporządziły ciekawe zestawienie zaległości, jakie ma skarb państwa u lekarzy z tytułu udzielania pomocy lekarskiej urzędnikom, występowania w sądach w charakterze biegłych itd. Zaległości te ogółem wynoszą 11.800.000 złotych. Samorząd lekarski czyni starania o przyspieszenie wypłaty tych pieniędzy.

CHORZÓW BUDUJE NOWY GMACH SĄDOWY

Z Chorzowa donoszą, iż na ostatnim posiedzeniu rady miejskiej uchwalono przystąpić do budowy nowego gmachu sądu grodzkiego i okręgowego kosztem miasta w sumie 700.000 zł. (ATE)

WODA W KOPALNI

Wielkie niebezpieczeństwo stanowi dla kopalni wdarcie się do niej wody, pociągające za sobą unieruchomienie jej na dłuższy czas. Wypadek taki zdarzył się świeżo w kopalni węgla w Chobziu, gdzie zatopione zostały dwa składy węgla na głębokości 240 i 300 metrów. Wyompowanie wody zajmie około tydzień czasu i tak długo też około tysiąc ludzi będzie pozabawionych pracy.

600-LECIE ISTNIENIA PARAFII

Parafia Mokre w powiecie pszczyńskim, założona w latach 1326 — 1337, obchodzi w tym roku 600 rocznicę swego powstania. W ciągu sześciowiekowego istnienia parafia ta wraz z jej kościołem przechodziła różne koleje. W czasie tzw. reformacji kościół został sprofanowany przez miejscowego właściciela ziemskiego Gospara Rheiberga, który od roku 1592 zaprowadził tu nabożeństwa protestanckie, a w r. 1612 osadził na stałe pastora. Około r. 1629 po misjach oo. jezuitów kościół znów wrócił do katolików.

Późniejszy dziedzic Mokrego, Konstanty Zagórski, około r. 1716 przywrócił kościołowi dawny stan, przebudował dwie kaplice oraz grobowiec patronacki. Dalszej przebudówki dokonano w r. 1793 oraz w 1863, kiedy dobudowano nawę i wzniesiono wieżę. Ostatniej restauracji dokonał obecny proboszcz ks. Świerkot, który też zakupił nowe dzwony. Uroczystości jubileuszowe odbędą się dnia 8 sierpnia. Sumę pontyfikalną odprawi J. Em. ks. biskup dr Bieniek, kazanie zaś wygłosi ks. kan. dr. Szramek. (KAP)

PRZEOR KLASZTORU OO. PAULINÓW W LEŚNIOWIE

Przeorem klasztoru oo. paulinów w Leśniewie pod Myszkowem został o. Justyn Marczewski, dotychczasowy kustosz klasztoru na Jasnej Górze. Kustoszem zaś na opróżnione po nim miejsce mianowano dotychczasowego gospodarza klasztoru o. Bonawenturę Nipockiego.

Klasztor oo. paulinów w Leśniewie założono w r. 1343. W r. 1864 uległ on kasacji. Dopiero w r. 1936 został starannie odnowiony, by dać pomieszczenie nowicjatu oo. paulinów, przeniesionemu z Krakowa. Ostatnim przeorem w Leśniewie przed kasacją w r. 1864 był o. Mateusz Knefliński.

PROGRAM WIDOWISK REGIONALNYCH PODCZAS „TYGODNIA GÓR”

Ustalony już został dokładny program występów poszczególnych grup regionalnych na okres „Tygodnia Gór” w Wiśle. Widowiska te będą w roku bieżącym wyjątkowo bogate, przy czym objętość poszczególnych zespołów została znacznie zwiększona.

Na całość programu złożą się występy grup z ziemi żywieckiej, bojkowskiej, zespół mieszczań żywiecki, zespół ze Szczawnicy, z Zawoi, zespoły śląskie, zespoły z Limanowej, Sanoka, Stryja, zespoły góralskie, huculskie i szereg innych. W przedostatnim dniu „Tygodnia” zespół z powiatu limanowskiego odegra baśń pt. „Rycerze królowej”. Tegoż dnia wystawione zostanie przez zespół z Siemianowic widowisko pt. „Wesele na Górnym Śląsku”.

W dniu 22 bm., w ostatnim dniu „Tygodnia Gór”, odbędzie się wielkie widowisko z udziałem wszystkich wyróżnionych grup regionalnych, podczas którego zostaną przyznane i rozdane nagrody.

Liczba samobójstw wzrasta

W roku ubiegłym dał się zaobserwować wzrost liczby zamachów samobójczych o 332 wypadki. Ogółem w ciągu roku zanotowały władze policyjne 4.451 samobójstw, z czego 2.598 pociągnęło za sobą zgon samobójców.

W Warszawie zanotowano w okresie rocznym 826 samobójstw, w tym z wynikiem śmiertelnym 232. W 39 wypadkach zamachy samobójcze popełniły dzieci w wieku od lat 10 do 14.

Seria procesów ONR.

Stołeczne władze sądowe sporządziły akt oskarżenia przeciwko członkom b. O. N. R., oskarżonym o przynależność do nielegalnej organizacji oraz gromadzenie i przechowywanie materiałów wybuchowych, bomb zegarowych, granatów wojskowych i amunicji.

Za wykroczenia powyższe staną przed sądem: Leon Justyński, Stefan Bujak, Mieczysław Rogojski, Stanisław Tymiński, Marianna Kowalczyk i Bronisława Kowgier.

Pod moją opieką
może bezpiecznie
pławić się w słońcu!



Skóra wzmocniona NIVEA jest dostatecznie odporna. Dopiero przy pomocy Kremu NIVEA możemy w całej pełni korzystać z dobrodziejstw słońca i opalać się na ciemny brąz. Nadto będziemy podczas chłodniejszych dni odporniejsi na zaziębienie. Ceny Kremu NIVEA są przytem przystępne dla każdej kieszeni. Ale pamiętajmy: Tylko oryginalna NIVEA zawiera Euceryt, środek wzmacniający skórę.

P. 29 240 50-N 966/1014

Zjazd trzech tysięcy pedagogów w Tokio

Podczas gdy w północnych Chinach huczą działa i trąkoczą karabiny maszynowe, w stolicy Japonii obraduje spokojnie VII Międzynarodowa Konferencja Oświatowa, która została otwarta w dniu 2 bm. Na Zjazd ten przybyło przeszło tysiąc delegatów 40 państw z całego świata, przy czym najliczniej reprezentowane są Stany Zjednoczone, które przysłały 300 wychowawców. Z Kanady przybyło 80 delegatów, z Indii angielskich 63, z

wysp hawajskich 53, z Filipin 33, z Chin 30, z Anglii 27. Inne państwa przysłały mniejsze delegacje, lecz zaznaczyć też należy, że na Konferencję przybyli nawet z Ekwadoru, Chile, Danii, Rumunii, Norwegii i Palestyny. Polska wysłała trzech przedstawicieli, a delegatem naszego Min. W. R. i O. P. jest p. Zaborski. Konferencja została zakrojona na szeroką skalę, jeśli zważyć, że poza tym tysiącem wychowawców cudzoziemskich, w o-

bradach uczestniczą dwa tysiące Japończyków, delegatów organizacji wychowawczych, którzy przybyli ze wszystkich większych miast Japonii.

Same obrady toczyć się będą do 7 bm., a przedmiotem ich są prawie wszystkie dziedziny oświaty i wychowania. Prace podzielone zostały między 20 sekcji, z których wymienić należy jako najważniejsze: geograficzną, szkolnictwa doksztalcającego, radiofonia, przygotowania nauczycieli, zdrowia, oświaty na wsi, przedszkoli i ogródków dziecięcych, szkolnictwa średniego, uniwersytecką, szkolnictwa powszechnego, społeczną, szkolnictwa zawodowego.

Referatów dyskusyjnych zgłoszono olbrzymią ilość. Delegaci japońscy przedłożyli tematy dyskusyjne, które dowodzą, że w Japonii mimo wysokiego już poziomu szkolnictwa, kwestia oświaty jest jednym z naczelnych zagadnień życia państwowego i społecznego. Widocznym też jest, że Konferencja ma być poniekąd naradą wychowawców japońskich przy udziale kolegów z całego świata nad oświatą i szkolnictwem w Japonii, a wyniki obrad i dyskusyj będą wyzyskane do poprawy i udoskonalenia dotychczasowych metod.

Wobec takiego nastawienia Japończyków do Konferencji warto przytoczyć kilka ich tematów dyskusyjnych. Najważniejsze z nich są następujące: Jak organizować szkolnictwo doksztalcające, wychowanie religijne w szkolnictwie doksztalcającym, radiofonia szkolna, uniwersytety i licea w Japonii, szkolnictwo zawodowe, swoboda i autorytet w wychowaniu, wychowanie fizyczne, higiena szkolna, domowe wykształcenie, ćwiczenia w japońskich ogródkach dziecięcych, wychowanie dzieci, znaczenie ichtiologii w Japonii, system pensjonarski w japońskich szkołach prywatnych, wykształcenie handlowe i służba międzynarodowa, międzynarodowe porozumienie i pokój drogą oświaty, wychowanie matek, organizacja japońskich nauczycielek.

By nie znużyć zbyt wielu cudzoziemskich gości referatami i dyskusjami, komitet organizacyjny włączył do programu szereg rozrywek. I tak: rektor Cesarskiego Uniwersytetu Tokijskiego wraz z prezydentem miasta Tokio urządził przyjęcie w parku. Drugi „garden party” będzie urządzony przez ministerstwo spraw zagranicznych. Poza tym goście będą obecni na pokazie „doboru kwiatów”, na „ceremonii ślubnej” w Parku Ujono, zaznajomią się z dawną szermierką japońską i zapasnictwem. Program konferencji przewiduje też pokazowe lekcje w szkole wzorowej Hanayagi, zwiedzanie Cesarskiego Muzeum. Wystawy Oświatowej, Wystawy Kulturalno-Przemysłowej.

Konferencja ta ma zbliżyć do siebie narody na polu oświaty i uprzętnie wymianę myśli i poglądów różnych uczonych. Niewątpliwie jednak największą z niej korzyść odniosą Japończycy. Sprawdzą swój dotychczasowy stan szkolnictwa przy pomocy kolegów z całego świata i podniosą u siebie oświatę na jeszcze wyższy stopień.

MIECZYSLAW BARIŃSKI.

Proces komunistyczny w Piotrkowie

Piotrków (T. wł.) Rozpoczął się proces 9 komunistów. Aresztowani oni zostali w Piotrkowie w dniu 29 listopada 1936 r. na zebraniu działaczy K. Z. M. P. z udziałem delegata okręgowego z Warszawy.

Wśród oskarżonych znajduje się pięciu Żydów i czterech Polaków. Są to działacze dzielnicowi Piotrkowa, Częstochowy i Radomska. W chwili aresztowania znaleziono przy nich 2 rewolwery.

Do sprawy powołano 52 świadków oskarżenia i obrony. Sąd wysłuchał po odczytaniu aktu oskarżenia zeznań oskarżonych w następującym porządku.

Jako pierwszy zeznawał Żyd z Warszawy Szymon Melman, następnie Motyl Hersz Rozengart, również z Warszawy, Mieczysław Wencel z Radomska, Szmul Hersz Szwarz z Piotrkowa, Haim Gabriel Kaufman z Radomska, Stefan Koczarski i Jan Jabłoński z Piotrkowa, Henryk Zasori z Częstochowy i Icek Wendel z Piotrkowa.

Wszyscy oni do winy się nie przyznali, tłumacząc, że nie znając się, ze-

brali się u osk. Wendla celem pożywienia się, na co zebrali 14 zł.

Jak wynika z zeznań świadków oskarżenia, podsądni w chwili wkroczenia policji do miejsca zebrania, niszczili kompromitujące ich papiery.

Z zebranych świadków wynika, że były tam zanotowane adresy uczestników, oraz organizacji jak „Wici” i „Strzelec”, do których starano się dostać celem prowadzenia roboty komunistycznej.

Świadkowie obrony Żydzi nie umieli wykazać niewinności oskarżonych.

Zakazany wiec P. P. S.

Warszawa (Tel. wł.) Władze bezpieczeństwa zakazały PPS. urządzenia wiecu w niedzielę pod hasłem „Wojna grozi światu”. (w)

Wszystkie nierówności cery, jak zaczerwienienie, krosty, wypryski itp. powstałe na skutek złego trawienia i zanieczyszczenia krwi, znikają nierzawodnie, po częstym stosowaniu naturalnej wody gorzkiej Franciszka Józefa. Zaal. przez lekarzy. Tg 21328

ŻYCIE SOKOLE

Zlot Sokołów Okręgu Wągrowieckiego

odbędzie się dnia 8 sierpnia w Skokach. Praca w gniazdach Okręgu Wągrowieckiego wre w całej pełni. Sokoli przygotowują się do zdania egzaminu z całorocznego dorobku z zapalem, przekonani, że wysilek ich znajdzie uznanie zarówno wśród miejscowego obywatelstwa, jak i wśród gości poznańskich, dla których w dniu tym uruchamia „Orbis” pociąg popularny. Program zlotu bardzo obfity i urozmaicony nie tylko pokazami gimnastycznymi, ćwiczeń, wolnych i przyrządowych, lecz także

tańcami ludowymi, grami i innymi rozrywkami daje gwarancję, że każdy zabawi się wesoło.

Szlachetny cel — poparcie imprezy organizacji cieszącej się zrozumiałą sympatią obywatelstwa, daje równocześnie możliwość okazajnego zwiedzenia okolicy i miasta Skoków, położonego wśród pasma bardzo malowniczych jezior.

A zatem pamiętajmy o niedziel, 8. 8. rb. r. b.

Zlot Sokolstwa Okręgu Jarocińskiego

W dniach 7 i 8 bm. odbędzie się w Jarocinie Zlot Sokolstwa Okręgu Jarocińskiego przy udziale Sokolstwa sąsiednich okręgów, połączony z zawodami lekkoatletycznymi o mistrzostwo Okręgu. Program zlotu jest następujący: dnia 7. 8. zawody lekkoatletyczne okręgu na boisku sportowym przy koszarach. Niedziela, dnia 8 sierpnia: godz. 6 pobjudka orkiestry wojskowej, godzina 7: próby ćwiczeń drużyn, druhen i młodzieży na boisku zlotowym posesji p. bud. Rajowskiego, godz. 10,50 raport, godzina 11 wymarsz na uroczyste nabożeństwo do kościoła Chrystusa Króla. Po nabożeństwie przemarsz przez miasto, defilada na rynku i powrót na boisko zlotowe, godz. 13 koncert orkiestry wojskowej z Pleszewa na rynku, godz. 6 otwarcie zlotu okręgowego, godz. 10,20 rozpoczęcie zaka-

zów zlotowych: a) ćwiczenia młodzieży męskiej, b) ćwiczenia wolne druhen, ćwiczenia wolne drużyn, d) ćwiczenia pięciokami druhen, e) ćwiczenia drużyn kosami, f) kujawiak w strojach regionalnych, g) piramidy; godz. 19 zakończenie zlotu i rozdanie nagród za zawody lekkoatletyczne. Wieczorem na sali strzelniczej Bractwa Kurkowego zabawa dla drużyn sokolich oraz zabawa dla gości w sali kina „Wiktoria”.

Zloty sokole, które każdorazowo były wielką manifestacją uczuć narodowych, cieszą się w Jarocinie wielką popularnością i są powodem do publicznych manifestacji na cześć narodowego Sokola. Niewątpliwie i ten zlot przygotowywany przez zarząd okręgu z wielką pieczołowitością, będzie przeglądem težyny sokolej i wyrobienia narodowego.

Tam, gdzie się świat zbratał

Reportaż specjalnego sprawozdawcy „Kuriera Poznańskiego” z Jamboree w Holandii



Totem indiański jest maskotą obozu.

Vogelenzang, początek sierpnia

Jest obecnie jedno takie dziwne miejsce, o którego istnieniu nie chce się wprost wierzyć. Tym curiosum jest zazwyczaj cicha i spokojna okolica Haarlemu, w Holandii, niedaleko Amsterdamu i Hagi. Tam to, od Bloemendaal (Dolina Kwiatów), aż do Vogelenzang (Śpiew Płaków) na obszarze bujnych łąk holenderskich, poprzeczonych licznymi kanałami, wyrosło na przeciąg 2 tygodni — 30-tysięczne miasto. W mieście tym domami są namioty, a ludnością — różnorodna i różnokolorowa brać skautowa. Jesteśmy na terenie V Międzynarodowego Zlotu Skautów, zwanego popularnie Jamboree, co w języku Indian oznacza zebranie na naradę przy ognisku.

Już idąc z dworca Vogelenzang główną drogą napotykamy na wielki ruch samochodów, rowerów i pieszych. Wszystko to Holendrzy, którzy spieszą zwiedzić obóz; już otwarto dla gości. Dochodzimy do areny. Właśnie odbywają się pokazy Belgii, Anglii, Węgier i Polski. Przy wejściu na trybunę reprezentacyjną jakieś zamieszanie — to Chief Scout Bi-Pi (twórca skautingu, 80-letni Baden-Powell lord of Gilwell) wychodzi z auta. Dziesiątki reporterów wycelowują obiektywy swych aparatów na najpopularniejszą osobę na zlocie, a policja skautowa z trudem toruje drogę sędziemu lordowi i jego świcie. Na trybunie królewskiej zauważamy już siedzących: żonę i córkę Baden-Powella, organizatora tytularnego Jamboree admirała Rambonnet, następcę tronu szwedzkiego księcia Gustawa Adolfa, który jest komendantem wyprawy szwedzkiej, dyrektora Międzynarodowego Biura Skautowego Martina i wielu innych. Pokazom przygląda się z trzech wielkich trybun 20.000 tłum widzów. Najpierw Belgowie dają ciekawe przedstawienie średniowieczne „Le roman du Renard”, które dzięki wspaniałym kostiumom i wielkiej ilości aktorów wypada doskonale. Później ci sami Belgowie dają pokaz ранней гимнастики. Następnie Szkoci demonstrują gry skautowe; Węgrzy w kostiumach ludowych odtwarzają dożynki oraz po-

pisują się jazda konną. Popisom Węgier przygląda się z zainteresowaniem ich komendant, były premier hr. Teleki. Następują popisy Polaków. Harcerze nasi rozbijają w rekordowo krótkim czasie kilkadziesiąt małych namiotów, mających odtworzyć w miniaturze Jamboree. Teraz w paru scenach oglądamy przypomnienie poszczególnych Jamboree'ów. Najwięcej humoru wywołuje wejście na arenę harcerzy, przebranych pomyslowo za krowy holenderskie — to obecne Jamboree. Pokaz polski, zakończony bravurowymi popisami harcerzy-lotników na harcerskich samolotach, jest stanowczo najbardziej udany i spotyka się z zasłużonym aplauzem publiczności.

Z areny przechodzimy przez drogę i udajemy się do dzielnicy handlowej. Ruch tu tak wielki, że z trudem docisnąć się można do jakiegoś sklepu czy urzędu. Powodzeniem cieszy się zwłaszcza bank, który dziennie wymienia dziesiątki tysięcy florenów na obce waluty, oraz poczta. Poza tym ruch największy przy lodach, owo-

dziej złapano Araba z Palestyny w egzotycznym nakryciu głowy. Musi wpisywać się do albumików kolekcjonerów podpisów. Ciężka widać praca, bo pot spływa po czole biedaka.

Z dzielnicy handlowej przechodzimy do Teylingerbosch. Jest to piękny pałacyk myśliwski, który obecnie służy jako pomieszczenie głównej komendy zlotu. Tu też mieszczą się: Międzynarodowe Biuro Skautowe, redakcja dziennika jamborowego — „Jamboree-post” i inne. Z władz skautowych nie ma chwilowo nikogo — wszyscy poróżjeżdżali się obecnie na wizytacje obozów.

Za Teylingerbosch mieści się szpital polowy. Cicho tu i przytulnie, a park, w jakim znajduje się Teylingerbosch, tu dopiero rozkłada swój piękny urok. Szpital podzielony jest na oddziały. Każdy oddział posiada swój hangar. Doskonale urządzenia wewnętrzne, świetna służba sanitariuszek, władających paroma językami, rzuca się od razu w oczy. Obok szpitala stoi namiot Chief Scouta Baden-Powella.

Teraz z kolei przechodzimy do



Ogólny widok jednego z podobozów.

cach, pamiątkach itp. Ale tu nie tylko się kupuje. Oto widzimy taką scenkę: zazwyczaj stateczni Szkoci wydzierają się teraz na cześć Polaków, Polacy na cześć Szkotów i Węgrów, który nagle się tu znaleźli, Węgrzy zaczynają śpiewać po polsku nasz hymn narodowy; podniecenie serdeczności i przyjaźni dochodzi do zenitu. Gdzie indziej jesteśmy świadkami innego, również charakterystycznego obrazka. Jakiś Francuz zaczepia Egipcjanina. Chce z nim zrobić „czendz” — zamienić znaczki skautowe. Już otoczyła ich grupa ciekawych. Ale obok widzimy czendz grubszy — oto Szkot wymienia z Duńczykiem zapasową widać spodniczkę na nóż skautowy. Po dłuższej rozmowie na migi spodniczka i nóż zmieniają właścicieli. Znow gdzie in-

zwiedzania poszczególnych obozów. Zjazd jest ogromny. Przybyło około 30.000 skautów aż z 54 państw. Są między nimi takie egzotyczne jak Hong-Kong, Iran, Malta, Nowa Zelandia, Rodezja, Saba, Syjam, Nowa Ziemia i inne. Zjechali się skauci całego świata, by stanąć pod jednym sztandarem wspólnych idei, by poznać braci-skautów innych państw. Atmosfera przyjaźni i zbratania daje się odczuć na każdym kroku i wszędzie jest aż nadto widoczna. Słusznie postąpiło jury sędziowskie w Ameryce, gdy niedawno udzieliło pierwszej nagrody młodemu Amerykaninowi, który na rozpisanej ankiecie pt.: — „Jakimi drogami musi pójść świat, aby nastąpiło powszechne uspokojenie i pacyfikacja?” — odpowiedział: — „Przez urządzanie zjazdów, na których by młodzież świata mogła się zapoznawać i nawzajem zaprzyjaźniać”.

Całość podzielona jest na 10 podobozów. Podobozы posiadają naturalne granice w postaci kanałów, przeczynających łąki, stanowiące teren zlotu.

Polski pokaz na Jamboree

Vogelenzang. (PAT). Na stadionie odbył się wielki pokaz polski. Trybuna wielkiej areny wypełniona była do ostatniego miejsca. Treścią pokazu była historia poprzednich Jamboree w obrazach. Każdy obraz przedstawiał najbardziej charakterystyczną cechę danego Jamboree.

Harcerze wchodzi przy dźwiękach orkiestry na arenę. Jamboree 1920: jedyny reprezentant Polski, malutki harczyk, podaje Baden-Powellowi róg, którym daje sygnał rozpoczęcia Jamboree. Harcerze rozkładają obóz: w jednej chwili cała arena pokrywa się namiotami, które harcerze niezwykle sprawnie w ciągu nie całej minuty postawili. Na główny maszt wciągnięty zostaje sztandar Rzeczypospolitej.

Drugie Jamboree, Kopenhaga 1924: dwaj panowie na czarno w melonikach grają na duńskich rogach.

Trzecie Jamboree, w Anglii, w Arrow Park, zaznaczyło się deszczem i błotem. Wodę markują pasy niebie-

skiego papieru, harcerze chodzą na szczydach i pod parasolami. Czwarte Jamboree w 1933 r. w Goeddoeloe: orkiestra gra marsza Rakoczego, wielki czerwony balon na drągu, to węgierskie słońce.

Wreszcie 1937 r., tegoroczne Jamboree: na arenę wchodzi holenderskie krowy, a obok wyrastają pola tulipanów z czerwonego i białego papieru na drucie. Na sygnał trąbki znika nagle cały obóz, namioty już zwinięte. Na środku areny harcerze tworzą tzw. karuzelę chwytając się za ręce i tworzą trzy koncentryczne koła, kręcące się w różnych kierunkach. Jest to symbol braterstwa skautowego. Pokaz kończy okrzyk na cześć Holandii.

W tej chwili nad stadion nadleciały polskie, harcerskie samoloty z szybowcami na holu. Na skrzydle jednego z nich znajduje się napis: „Czuwaj”.

Pokaz polski wzbudził niekłamany entuzjazm całej publiczności i wszystkich harcerzy.



Już z daleka widać wysokie indiańskie totemy stojące u wejścia do restauracji obozowej.

Każda większa wyprawa została poróżdzielana i rozmieszczona w paru podobozach, by znajdując się w mniejszych grupach tym bardziej musiała wchodzić w kontakt z obcokrajowcami. Wyprawa polska została rozmieszczona w dwóch podobozach.

Zwiedzamy po kolei obozy różnych państw w dziewięciu podobozach (10-ty jest zajęty tylko przez Holendrów). Można zobaczyć dużo ciekawych, bardzo pomyslowych i praktycznych urządzeń, można się wiele nauczyć i poznać charakter gospodarzy każdego obozu. Przyjmują nas wszędzie bardzo serdecznie, zwłaszcza Rumuni, Francuzi, Belgowie i Węgrzy. Siłą się nawet na uprzejmość Cześci. Jedynie obozy Chińczyków i Japończyków są zamknięte dla publiczności, mimo, iż są to godziny zwiedzania obozów. W VI podobozie natrafiamy na I hufiec harcerzy polskich. Czują się dobrze, mimo, iż są nieco zmęczeni ciągłymi pokazami, wizytami i demonstracjami. Podejmują właśnie harcerzy polskich z Holandii. Z braku czasu spieszymy dalej do podobozu IX. Mijamy po drodze obozy Anglików, Greków, Norwegów i zatrzymujemy się w obozie II hufca polskiego. Zaraz na wstępie wchodzimy do obozu harcerzy poznańskich. Porządek, wzorowa czystość i ład rzucają się w oczy. Obóz polski jest z tego już słynny, a Holendrzy specjalnie się schodzą, aby go podziwiać. Również 3 polskie świetlice przyciągają wielu gości doskonale propagując nasz kraj. Właśnie w tej chwili do obozu zawitał poseł R. P. w Hadze p. Babiński z małżonką i córką oraz generalny konsul p. Tarnowski. Polacy serdecznie ich podejmują i zapraszają na ognisko. Wychodzę z obozu polskiego i słyszę jak skaut rumuński pozdrawia Holendra hasłem „Czuwaj” — czyżby się pomylił? Ale nie, bo właśnie Węgier pozdrawia tegoż Rumuna tym samym „Czuwaj”. Przyjemnie jest wiedzieć, że Polacy są już tak popularni.

TADEUSZ GROTEWSKI

Ślub

Genewa. (ATE). Do Lozanny przybył b. król hiszpański Alfons XIII, który jest gościem swego szwagra infanta don Carlosa. Król weźmie udział w uroczystościach ślubnych córki infanta z jego drugiego małżeństwa z księżniczką Ludwika francuska, ks. Dolores de Bourbon Siciles z Augustem ks. Czartoryskim, najstarszym synem zmarłego przed miesiącem ordynata na Sieniawie i Gołuchowie ks. Adama i Ludwika z hr. Krasińskich. Ślub młodej pary odbędzie się w najbliższych dniach. W uroczystościach wezmą udział przedstawiciele wielu domów panujących.



Harcerz polski rozdaje autografy.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Sierpień

7

Sobota

Ważne numery telefonów:
 Pogotowie rat.: 66-66 i 55-55
 Straż ogniowa: 19-57, 30-50
 Policja: 42-21
 Pościąg: 15-60 i 23-36
 Posażnicy: 77-72, Rynek Jeź.
 77-08: Klinika Pocha (nar.
 74-02: Marsz. Pocha (nar.
 Niegolewskich) 77-82: Plac
 Świeżokrz. 49-80: Zielona (nar.
 Strzeleckiej) 50-35: Rynek
 Wildecki 46-35: W. Garbary
 (nar. Wielkie) 57-87
 Poczta, biuro zleceń: 49-28. Zegarynia: 07. Centr.
 międzym.: 60. Inform. tel.: 09. Biuro napr. 08.

Ważne numery telefonów:
 poziom: — 0,38 m.
 temper.: + 20,2

NOCNY DYŻUR APTEK

Śródmieście: Apt. 27 Grudnia, ul. 27 Grudnia 18: — Apt. im. Marcinkowskiego, ul. Nowa 8 (Bazar): — Apt. Czerwona, St. Rynek 37: — Apt. św. Piotra, pl. Świeżokrzyski: — Jeżyce: Apt. pod Gwiazdą, ul. Kraszewskiego 12: — Łazarz: Apt. św. Łazarza, ul. Strusia 9: — Wilda: Apt. pod Koroną, G. Wilda 61: — Solacz: Apt. przy ul. Mazowieckiej 12: — Górczyn: Apt. Karpińskiego, ul. Marsz. Pocha 158: — Debiec: Apt. przy ul. Debieckiej 6: — Główna: Apt. przy Krzyżu, ul. Główna 53: — Staroleka: Apt. miejscowa.

KRONIKA MIASTA POZNANIA

W Poznaniu przed 10 laty

Dnia 6 sierpnia 1927 r.

W konkursie na budowę gmachu Żegluga Polskiej w Gdyni pierwszą nagrodę otrzymał architekt poznański, p. inż. Adam Ballenstaedt. — Powstał komitet budowy pomnika wotywnego Najśw. Serca Pana Jezusa w Poznaniu, „który miał wyrazić uczucia religijne i narodowe społeczeństwa, a przy tym stać się po wszystkie czasy ozdobą i chlubą stolicy zachodniej Polski”. Komitet rozpiął konkurs z trzema nagrodami po 7 500, 6 000 i 5 000 złotych. — Naczelnym architektem P. W. K. mianowany został radca budowlany, inż. arch. p. Roger Sławski; współpracownikami jego byli architekci pp. Jerzy Mueller i Stefan Sawicki.

W Wielkopolsce przed 100 laty

Dnia 6 sierpnia 1837 r.

W ciągu tygodnia od 28 lipca do 3 sierpnia zgłoszono w Poznaniu w siedmiu kościołach katolickich i trzech ewangelickich — 30 urodzeń, w tym 15 chłopców i 15 dziewcząt; zgonów zanotowano 20, w tym 10 osób płci męskiej i 10 płci żeńskiej; zawarto 9 ślubów, 5 w kościołach katolickich i 4 w kościele protestanckim. — Ks. pleban Gumprecht w Kaszycach (Altkołster) obchodził uroczystość 50-letniego jubileuszu kapłaństwa.

WYSTAWY

— * **Wielka wystawa „Sztuka — Kwiaty — Wnętrze” w Poznaniu.** O dużym zainteresowaniu wszechpolskim Salonem Sztuki świadczy fakt, że od szeregu instytucji państwowych samorządowych i prywatnych napływają już nagrody względnie fundusze na zakup prac. Poza przyznana przez Zarząd Miasta nagroda w kwocie 1 000 zł, wpłynęły następujące nagrody: od Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu dwie, Izby Rzemieślniczej w Poznaniu dwie, firmy S. Kałamański i firmy St. Józwiak. Zaznaczyć wypada, że szereg nagród jeszcze przyrzeczono. Komitet wystawy przypomina, że zgłoszenia na wystawę należy nadsyłać równocześnie z pracami pomiędzy 20 a 25 września. — Wszelkich informacji, dotyczących wystawy, udziela Komitet. Adres: J. Wysocki, Poznań, ul. Świętosławska 5. (x.)

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **Powrót pielgrzymki.** Wczoraj wieczorem o godz. 22,02 pociągami z Warszawy powróciła pielgrzymka z Wilna, która pod przewodnictwem ks. prałata-prepozyta Steinmetza wyruszyła z Poznania dnia 1 bm. W drodze powrotnej pielgrzymi zwiedzili Troki, Kałwarię we Wroklach i stolicę. (pt.)

— * **Z ruchu emigracyjnego.** Jak już donosiliśmy, ruch emigracyjny na roboty rolne do Francji wzrósł w ostatnim czasie. Co tydzień wyjeżdża przez Poznań przeszło 200 osób. W bieżącym tygodniu wyjechało 212 osób, w tym dużo emigrantów z kraju po raz pierwszy. (zd.)

— * **Powstanie pożytecznej placówki chrześcijańskiej.** W ub. czwartek w południe odbyło się otwarcie pięknie urządzonego i bogato zaopatrzonego sklepu futer warszawskiej firmy A. Scholl przy pl. Wolności 8, I ptr. w lokalu, dawniej zajmowanym przez oddział Sp. Akc. „Europa”. Właścicielem firmy, założonej w Warszawie już przed wojną — w 1913 r. — jest p. Henryk Scholl sen., jeden z najpoważniejszych przedstawicieli kupiectwa chrześcijańskiego branży futrzarskiej. — Kierownictwo oddziału poznańskiego spoczywa w rękach syna właściciela p. Henryka Scholla jura.

Aktu poświęcenie przestronnych lokali dokonał ks. wikariusz Bielzerzewski z parafii świętomarcjńskiej w obecności właściciela i jego rodziny, przyjaciół, przedstawicieli organizacji, prasy itd. Nowej

Wyjazd do Belgii 700 Wielkopolan

Dziś o godz. 13,25 wyjechało z Poznania na roboty do Belgii 700 górników Wielkopolan.

Na dworcu w Poznaniu odbyło się o godz. 12,45 uroczyste pożegnanie odjeżdżających. Imieniem J. Em. ks. Prymasa zęgnął opuszczających Polskę ks. kan. Zborowski, szef kancelarii prymasowskiej, w imieniu „Opieki Polskiej nad Rodakami na Obczyźnie” p. Anna Smoczyńska, sekr. generalna. Również zęgnął Wielkopolan katolicki Związek Robotników Polskich, który przysłał na dworzec swe poczty sztandarowe. Wyjeżdżającym panie z „Opieki” wręczyły po 5 egzemplarzy czasopism i książek. Ze szczególną ofiarnością na ten cel pospieszyły pisma „Przewodnik Katolicki”, „Ilustra-

cja Polska” i „Robotnik Katolicki”.

W pożegnaniu wzięła też udział orkiestra K. P. W. (zd)

Na dworcu w Jarocinie

Jarocin. (Tel. wł.). W dniu dzisiejszym o godz. 11,30 wyjechali z Jarocina specjalnym pociągiem robotnicy polscy do Belgii, przyjeźci na podstawie rekrutacji, odbytej w Jarocinie w dniach 5 i 6 lipca br. Robotnicy w liczbie 496 rekrutowali się z terenu powiatów jarocińskiego, kępińskiego, krotoszyńskiego, ostrowskiego, wrzesińskiego, średzkiego i gostyńskiego. Wyjeżdżających emigrantów zęgnął na dworcu licznie zebrane rodziny.

Aresztowanie b. dyrektora KKO

Nowy Tomysł (np). Na zarządzenie władz prokuratorskich aresztowano i przewieziono w czwartek do aresztu śledczego w Poznaniu b. dyrektora Komunalnej Kasy Oszczędności w Nowym Tomyslu Ignacego Borkiewicza i b. księgowego tejże kasy Stefana Węclewskiego z Nowego Tomysła. Aresztowanie nastąpiło na skutek rzekomo popełnionych malwersacji w czasie urzędowania Borkiewicza.

Jak się dowiadujemy, na miejsce przybyła specjalna komisja, która

przeprowadza dochodzenia w kierunku ustalenia wysokości nadużyć.

Zaznaczyć wypada, że Borkiewicza w roku 1933 zwolniono z zajmowanego stanowiska w KKO za samowolne przedłużenie urlopu. Borkiewicz dotychczas zatrudniony był w charakterze kierownika Kom. Kasy Oszczędności w Buku. W ubiegłym roku zwolniono również księgowego Węclewskiego z powodu ogólnej redukcji.

Aresztowanie Borkiewicza wywołało nie małą sensację tym bardziej, że cieszył się on opinią człowieka uczciwego.

placówce polsko-chrześcijańskiej towarzyszą życzenia powodzenia tym bardziej, że w branży futrzarskiej widoczne są usiłowania czynników żydowskich w kierunku opanowania rynku poznańskiego i w ogóle wielkopolskiego. Firma Scholl chce dotrzeć również do klientów prowincjonalnej, wysyłając swój samochód objazdowy do różnych ośrodków na prowincji. Inicjatywa ta zasługuje na uwagę.

WYCHOWANIE, KURSY

— * **Okręgowa modelarnia LOPP. Poznań, ul. Piekary 16-17** (Pasaż Apollo) zawiadamia, że przyjmuje od godz. 17-18 zapisy na: 1) wakacyjny kurs modelarstwa lotniczego dla młodzieży szkolnej i pozaszkolnej. (Kursy dla młodzieży przewidują budowę modeli latających redukcyjnych, z balzy). 2) Kurs kandydatów na instruktorów modelarstwa lotniczego. — pierwszeństwo mają modelarze zaawansowani. Wszyscy uczestnicy kursów muszą być członkami LOPP, i ponosić tylko koszty użytego materiału.

RÓŻNE

— * **Zniesienie drogi polnej.** Tymczasowy prezydent m. Poznania zniósł drogę polną na odcinku od ul. Sielskiej do ul. Jasnowiejskiej, oznaczoną w katastrze Górczyn karta 2 parcela 69. (x.)

— * **Nowy datownik w Lesznie.** Urząd Pocztowy Leszno 1 będzie w czasie od 15 sierpnia rb. do 31 grudnia rb. używał do stemplowania zwykłych listów i kartek pocztowych specjalnego datownika, propagującego ofiarności na cele budowy kościoła w Lesznie.

Załączając wzór bardzo rzadkiego datownika Dyrekcja Okręgu Poczty i Tele-



grafów informuje, że osoby, pragnące mieć znaczki pocztowe z odciskiem tego datownika, mogą w czasie do 31 grudnia rb. przysyłać listy i kartki z umieszczonymi na nich adresami i opłacone według taryfy, przewidzianej dla danego rodzaju przesyłek, w kopertach zaadresowanych do Urzędu Pocztowego Leszno 1 z naklejeniami na nich znaczkami opłaty pocztowej wartości, odpowiadającej wadze listu. Listy i kartki te po ostemplowaniu będą niezwłocznie przez Urząd Pocztowy Leszno 1 wysyłane do miejsc przeznaczenia.

— * **Więcej światła w Puszczykowie!** Obywatele Puszczykowa żalą się na ciemności, panujące wieczorem w tym letnisku podmiejskim. Przebywanie na ulicach w godzinach wieczornych staje się w ten sposób niezbyt bezpieczne i mile, a panujące ciemności sprzyjają przede wszystkim metnym osobnikom, dokonyującym kradzieży, którymi niepokojono

— * **Żydofilia z Puszczykówka.** W ubiegłym miesiącu zamieściłmy artykuł o zażydzeniu Puszczykówka. Wywołał

on zrozumiałe poruszenie w szerokich kołach, zatrzęsionych o los letnisk podmiejskich. Innego rodzaju poruszenie wywołał on w sferach żydofilijskich, jak tego dowodzi list jednej z naszych Czytelniczek Puszczykówka. — Wracałam właśnie z towarzystwem z nad Warty, gdy rozwinęła się ożywiona dyskusja nad wspomnianym artykułem. Podczas dyskusji jedna osoba, wskazując na wille Polaka zamieszkałą przez Żydów powiedziała: „I w tym domu też mieszka zgraja Żydów”. Oburzony tym właściciel willy zaczął wyzywać w okropny sposób w obecności swych towarzyszy i Żyda, swego lokatora, na tych, którzy nazywają judaszami zaprzeczających Polskę Żydom. Używał przy tym tak ordynarnych słów, że nie sposób ich powtarzać. Więc doszło już do tego — brzmia słowa listu że w Puszczykówku nie można nawet zwrócić uwagi na zażydzenie tego letniska, bo Polak-żydofil staje w obronie Żydów i gromi Polaków zatroskanych o los letnisk wielkopolskich! (zd)

w ostatnim czasie Puszczykowo. Zmiana tego stanu rzeczy, zależna od czynników miejscowych, winna nastąpić jak najrychlej. (kl.)

Matka ratując dziecko sama się utopiła

Rogalinek (rp). Wczoraj w godzinach popołudniowych wydarzył się tutaj wstrząsający wypadek.

Mianowicie 7-letnia córeczka p. Rychlewiczowej, żony stangeta z Rogalina, kapiała się wraz z koleżankami w głębokim na 8 metrów stawku nad Wartą. W pewnej chwili mała zaczęła

Słońca: wschód 4,21, zachód 19,35
 Długość dnia 15 godzin 14 minut
 Księżyc: wschód 5,38, zachód 19,27
 Faza: 1 dzień po nowiu

KRONIKA TOWARZYSKA

Robi się wielki ruch! Ukazały się dopiero wstępne komunikaty o kiermaszu Junikowskim, przeznaczonym na rozpoczęcie budowy kościoła w Junikowie, a już zainteresowały swą treścią najszerze warstwy społeczeństwa. Obecnie możemy podać, że kiermasz będzie imprezą o rozmiarach nigdy dotąd w Junikowie nie widzianych, o czym przekonają się wszyscy dnia 8. bm. o godz. 14 w ogrodzie pani Drowej Krzyżankiewiczowej.

zg 1777/8

Pielgrzymka do Częstochowy na dzień Wniebowzięcia Najśw. Panny Marii Wyjazd nastąpi 13 sierpnia o godzinie 10 — powrót 16 sierpnia rano około godz. 4. Cena biletu w obie strony wynosi zł 8,40. Uczestnicy zamiejscowi korzystają z 50% zniżki dojazdowej i powrotnej na przestrzeni od 30—150 km. — Pieniądze na bilet i porto można przekazywać przez PKO, nr. konta 204-548 do dnia 7 sierpnia pod „Pielgrzym” przy „Pomocy Rodzinnej” Poznań, ul. Podgórna 10a tel. 20-62.

zg 27 516

Kola Kobiece L. O. P. P. urządzają w sobotę, 7. bm. w obrotach „Restauracji Parkowej” na Solacz „Noc Wenecka”. Dancing na wodzie, muzyka wojskowa i wiele niespodzianek. Początek o 18 do 2. Dochód na samolot „Kobieta Wielkopolska”.

zg 27 543

— * **Czy nikt się tym nie interesował?** Informujmy nas, że w Glince Szlacheckiej pod Kostrzynem na gruncie rolnika Brauna znaleziono jesienią, przeszłego roku, podczas robót ziemnych resztki szkieletów i mundurów żołnierzy francuskich. Przy tym zauważył nas informator, że sprawą tą dotychczas nikt się nie zainteresował. (au.)

TARG NA PLACU SAPIEŻYŃSKIM

Dziś na targu na placu Sapieżyńskim placem (w zł za pół kg).

Nabiał: masło wiejskie 1,40—1,50, masło mlecz. 1,50—1,60, twaróg 0,30—0,40, śmietana (litr) 1,20—1,40, mleko (litr) 0,20—0,22, jaja (mendl) 1,00—1,10.

Mięso: wołowina 0,70—1,00, wieprzowina 0,70—0,90, cielęcina 0,75—1,00, słonina wędzona 0,90—1,00, skopowina 0,60—0,80, słonina 0,85—0,90, kozina 0,50—0,60, smalec 1,20—1,30.

Ryby: (ryby śniecie 10—20 groszy mniej); karp 1,30—1,40, szczupak 1,20—1,30, lin 0,90—1,00, sandacz 1,80—2,20, okon 0,70—1,00, karaś 0,80—1,00, białe ryby 0,40—0,50, leszcz 0,50—0,70, węgorz 1,10—1,20, sum 1,00—1,60, dorsz dzielony 50 groszy.

Raki: 0,80—3,60 za mł.

Drobiazdy: kura 2,00—3,20, kaczką 1,80—3,00, gęś 3,50—6,00, królik 0,90—1,20, perlica 2,60—2,80, indyk 5,00—8,50, gołąb 0,40 do 0,60, para kurcząt 1,60—2,60.

Jarzyn (w groszach): ziemniaki 4—5, buraki 5—10, pietruszka (peceki) 10, seler (sztuka) 5—10, rabarber 5—10, sałata 5—10, szpinak 15—20, rzodkiewki 5—10, ogórki (mł) 20—40, kalarepa 5—10, marchewka 5—8, kalafior 10—40, pomidory 20—25, fasola 10—15, kapusta biała 10—15, włoska 15—30 (główna).

Owoce (w groszach): śliwki 20—30, cytryny 13—15, owoce suszone 80, morele 50—70, jabłka 75—40, gruszki 20—30, brzoskwinie 0,80—1,20, borówki 35—40.

Grzyby: kurki 15—20, borowiki 40—70, maślaki 30—40, rydze 0,80—1,20, pieczarki 40—50.

Od ostatniego targu ceny bez znaczących zmian. (hu)

Trzy ofiary porachunku opryszków

Dwie kobiety, ciężiej postrzelone, trzeba było odstawić do szpitala

Bydgoszcz. — We środę w południe, podczas targu na Starym Rynku, rozległo się nagle kilka strzałów, które wywołały popłoch wśród zebranych na rynku tłumów. Strzały padły w narożniku, z którego wychodzą na rynek ulice Batorego i Niedzwiedzia.

Skutek ich był fatalny, bowiem trzy osoby, przygodni przechodnie, nie wspólnego nie mający ze sprawcami strzałów, padły ranne, a dwie z nich ze względu na groźniejsze postrzelenie trzeba było przewieźć do szpitala pod opieką lekarską.

Ciężkie rany odniosły: Czesława Blaumannowa (Bydgoszcz, Garbary 16) i Agnieszka Sciborska z Dworzysk pow. świeckiego. Lżej ranny jest Bydgoszczanin Jan Markiewicz, zam. przy ul. Na Wzgórzu 21.

Jak się okazało, na rynku spotkało się dwóch znanych opryszków, oddawna notowanych w rejestrach policyj-

nych, Marceli Skowroński (Jezuicka 5) i Adam Ciabaszewski (Ujejskiego 45). Ostatnio trudnili się oni nabieraniem naiwnych w grze w tak zwane „trzy blaszki”. Podczas podziału „zysków” powstał między nimi spór i ostry antagonizm.

Gdy wczoraj spotkali się, Ciabaszewski przyskoczył do Skowrońskiego i uderzył go w twarz tak silnie, że ten zatoczył się i upadł na chodnik. Miał jednak tyle siły, iż wydobyl z kieszeni rewolwer, nabył nabojami śrutowymi, i wystrzelił. Strzałami na strzał odpowiedział i Ciabaszewski. Żaden jednak z opryszków nie odniósł ran, a ofiarami ich porachunków osobistych padły wymienione trzy osoby.

W godzinę po zajściu policja ujęła obu sprawców katectwa osób niewinnych i zakutych w kajdanki odstawiła do aresztu policyjnego.

KRONIKA WYPADKÓW

— * **Zgon nieznanej kobiety w bramie domu.** Dziś o godz. 7.50 zaszła w bramie domu w Poznaniu, przy ul. Półwiejskiej 6, pewna kobieta. Przechodnie, którzy chorą zauważyli, przywołali pomoc Pogotowia Ratunkowego (66-66). Zasiłanie jednak było bardzo ciężkie. Lekarz pogotowia stwierdził zgon. Zwłoki przewieziono do kostnicy. Wobec tego, że zmarła nie miała przy sobie żadnych dokumentów, nie zdołano jej rozpoznać. W celu ustalenia jej tożsamości komisariat I wszczął dochodzenia. (kl.)

— * **Pobicie.** Wczoraj wieczorem pobito w niestwierdzonych narażeniach okolicznościach 17-letniego Henryka Swędzińskiego, mieszkającego Za Bramką 12b. — Poranionemu na głowie udzieliło pomocy lekarskiej Pogotowie Ratunkowe (66-66) i pozostawiło go w leczeniu domowym. (kl.)

— * **Pożar w mieszkaniu.** Dziś około godz. 8 powstał na Wielkich Garbarach 24 ogień w rejonie budynków wojсковых w mieszkaniu, zajmowanym tam przez pewnego chorążego. Dzięki natychmiastowej akcji miejskiej straży pożarnej ogień stłumiono wkrótce. Pastwą pożaru padły sprzęty, jak pościela, koldry itp., uszkodzone przez ogień i częściowo przez wodę. (kl.)

— * **Zatrucie grzybami.** Po spożyciu grzybów zachorowała wczoraj wieczorem 31-letnia Cecylia Zając, mieszkająca we dworze na Gołębini. Chorej udzieliło pierwszej pomocy lekarskiej pogotowie i przewiozło ją do szpitala miejskiego. (kl.)

KRONIKA POLICYJNA

— * **Dwóch niepoprawnych.** W dochodzeniach, przeprowadzonych w sprawie kradzieży kieszonkowej, dokonanej ze szkodą p. Jana Śledzia z Międzychodu (ul. Dworcowa 12) i okradzeniu p. Aleksandra Hankowskiego (ul. Wysoka 12) ujawniono sprawców. Jako sprawców tej kradzieży ujęto i oddawiono do Sądu Grodzkiego w Poznaniu Stefana Plucińskiego (ul. Mylna 50) i Stefana Dybizbańskiego z Naramowic-Osiedla (działka 167). Obaj aresztowani znani są jako przestępcy, gdyż Pluciński karany był za kradzieże dziecięciokrotnie, zaś Dybizbański karany był za kradzieże 13 razy. (kl.)

Z WIELKOPOLSKI

— * **GRODZISK.** W ostatnich dniach wracalo kilku osobników ze zabawy; na szosie w Uścięciach pow. Nowy-Tomyśl osobnicy ci wszczęli awanturę z polowymi Janem Jarosem, Leonem Jarosem i Wacławem Przybylskim, którzy byli zajęci wychwytywaniem złodziei polnych. Napastnicy pobili polowych, a Janowi Jarosowi złamali prawa reke. Jako sprawców pobicia policja ujęła: Józefa Halanika, Stefana Kedzie, Michała Ratajczaka, Antoniego Czaprackiego, Kazim. Włodarczyka z Uścięci, Bolesława Janowiaka z Turza pow. Wągrowiec i Mariana Szymanka z Jaruzna pow. Szubin.

— We wtorek odbyło się w Domu Katolickim nadzwyczajne walne zebranie Chóru Kościelnego im. św. Grzegorza. Dokonano wyboru nowego prezesa, na którego stanowisko powołano ks. Janusza Kaniewskiego. Bibliotekarką wybrano p. Lucję Menzelównę. (pg)

— * **JAROCIN.** Wieś Roszków pod Jarocinem była świadkiem starcia między nasłanymi bezbożnikami, a szczerze katolicką tamtejszą ludnością. W godzinach rannych, kiedy mieszkańcy wsi znajdowali się w kościele parafialnym w Siedleminie, zjechali do wsi 4 mężczyźni, którzy pośpiesznie odwiedzali domy mieszkalne rozrzucając w nich broszurki bezbożnicze i antykatolickie ulotki. Obecny w domu prezes KSM p. Bartoszek skoro tylko zorientował się, w jakim celu przybyli odwiedzają mieszkańców, zorganizował kilku ludzi, którzy przytrzymali wysłanników, odebrali im materiał bezbożniczy, niszcząc go na miejscu, po czym w „polski” sposób przepędzili ich ze wsi nie szczędząc wskazówek, które odbyły się na ich skórze. Po przepędzeniu bezbożników ze wsi zorganizowali ci sami ludzie, mianowicie Wł. Franciszek i Witczak Stanisław, „ eskortę honorową” odprowadzając bezbożników na posterunek policji w Jarocinie, gdzie ich przytrzymało. Zaznaczyć należy, że jeden z nasłanych legitymował się legitymacją posterunkowego P. P. Katolickie stanowisko mieszkańców Roszkowa, którzy dali tak energiczną odpowę bezbożnikom, zasługuje pod każdym względem na wyróżnienie. (jp)

— * **KEPNO.** Zawody mistrzowskie w strzelaniu z broni małokalibrowej na odległość 50 m i zawody tenisowe o tytuł mistrza, urządzone staraniem Kola Absolv. Gimm. w Kepnie dały następujące wyniki: w strzelaniu zwycięzca został przod. P. P. p. Tkaczyk osiągając 30 pkt. na 30 możliwych. Tytuł mistrza tenisowego w grze pojedynczej zdobył p. Z. Płoniczak z Ostrowa, w grze podwójnej pp. Płoniczak i Leja z Ostrowa. Mistrzem juniorów został p. Marian Tyc z Kepna. (km)



STAN POGODY W POZNANIU

6 sierpnia 1937

Temperatura 7 godz. + 18,0, 13 godz. + 21,6.

Ciśnienie 7 godz. 757,6 mm. wysokie
13 godz. 757,7 mm.
tendencja barom.: ciśnienie stale

Zachmurzenie 7 godz. pochmurno
13 godz. pochmurno

Wiatr 7 godz. kierunek północny, szybko, 5 m/sek.
13 godz. kierunek półn., szybko, 5 m/sek.

Temperatura w dniu 5 sierpnia br. była:
najwyższa + 23,7 o godz. 05
najniższa + 12,2 o godz. 05

Prognoza pogody na dzień jutrzejszy:
Bez większych zmian, nadal pochmurno.

W urzędzie sprzedawano pierniki

Dalsze zeznania świadków w procesie Halasza

W dniu dzisiejszym sąd przesłuchiwał w dalszym ciągu świadków obrońcy w procesie Halasza. Niektórzy z nich do sprawy nie wnosili nic nowego, jednak zeznania kilku świadków były dość charakterystyczne.

Świadek Franciszek Plebański, urzędnik I Urzędu Skarbowego zeznał, że osk. Halasz był mężem zaufania „Kredytu”, czy jednak sam korzystał z asygnał, tego nie wie. Świadek miał przedstawicielstwo firmy „Wuka” i sprzedawał w biurze wyroby tej firmy. Osk. Halasz często brał u niego towary na kredyt.

Przewodn.: — Jeden miał przedstawicielstwo „Kredytu”, drugi przedstawicielstwo pierników... nic dziwnego, że służba w I urzędzie szwankowała!

Sędzia Długolecki: — Czy pan miał jakieś świadectwo przemysłowe? Świadek: — Miałem zezwolenie naczelnika urzędu.

Sędzia: — Ach tak, dziękuję. Świadek Maria Czaprocka zeznała, że pracowała u Piwosza wówczas, gdy ten miał w zarządzie majątek Grabów w Niemczech. Świadek widziała, że u Piwosza znajdowała się żelazna kasetka, zawierająca wielką ilość złotych i srebrnych monet, przy czym złotych było więcej. Świadek dokładnie podaje wymiary kasety i twierdzi, że była tak ciężka, iż jej nie mogła podnieść.

Sędzia Długolecki: — Przecież pani była wtedy młodą i silną dziewczyną. Przypuszczam, że mogła pani podnieść centnar?

Świadek: — Tak, to mogłam.

— * **KOSCIAN.** Dwaj bracia Marcin i Jan Elikowscy z Bydgoszczy przyjechali na „gościnę” do naszego miasta. Umiejętność ich polegała na wmywaniu się do mieszkań. Przy otwieraniu wytrychem bramy domu p. Jerzykiewicza (ul. Kościelna) spłoszył ich jednak stróż nocny, który wraz z policjantem puścił się w pogoń za zmykającymi opryskami. Gonitwę uwięził tylko połowiczny sukces, bo przytrzymał Marcina Elikowskiego, znanego złodzieja mieszkaniowego, 8-krotnie już karanego. Natomiast zdołał ująć pogoń brat jego Jan, który niedawno opuścił murowie wiezione we Wronkach po odsiedzeniu 5 lat więzienia. Przytrzymany tłumaczy się, że jako bezrobotny przybył do Kościana w poszukiwaniu „za pracę”. (ko)

— * **KROTOSZYN.** Pogrzeb zasłużonego działacza sp. Mieczysława Kończaka zamienił się w potężną manifestację serdecznych uczuć dla zmarłego. Kondukt żałobny prowadził ks. dziekan Małeck i w asyście 2 księży. Na emencie śpiewał chór „Harmnia”.

— W środę po pol. do mieszkania inspektora „Vesty” p. Mengo przy Ryńku, wtargnęli przy pomocy podrobionych kluczy nieznani złodzieje i skradli biżuterię i bieliznę wartości kilkuset złotych.

— W związku z usiłowaniami nielegalnego przekroczenia granicy pod Zdunami, Sąd Grodzki wydał około 60 wyroków skazujących. (jk)

— * **MOGILNO.** Z niestwierdzonej przyczyny wybuchł pożar w zabudowaniach p. Jana Michałowskiego w Olszy. Pastwą płomieni padła stodoła z tegorocznym żniwem. Straty pogorzelowe ocenia się na 20 tys. złotych. (rr)

— * **OSTROW.** Dyplom i tytuł magistra praw na Uniwersytecie Poznańskim uzyskał p. Józef Nowak z Jankowa Przgodzińskiego, absolwent ostrowskiego gimnazjum.

— Rodzina Kolejowa w Ostrowie urządziła w tym roku półkolonię w Antoninie dla 400-tu dzieci. W tym celu wybudowano w Antoninie na terenie kolejowym własny pawilon. Parterowy budynek, oskłonny ze wszystkich stron, podzielony jest na szereg sal. Dwie największe przeznaczone na leżalnię i jadalnię. Pierwszy turnus dla dziewcząt już się skończył. Obecnie przebywa na półkolonii w Antoninie 200 chłopców. Na zakończenie półkolonii pojada dzieci z wycieczką do Warszawy i Wilna.

— Wielkie dożynki ludowe urządziła w niedzielę 8 bm. w Pogrzebowie tamtejsze Kółko Rolnicze wspólnie z Sekcją Rolników z średnim i niższym wykształceniem przy Pow. Tow. Kółek Rolniczych w Ostrowie.

— Zmarła tu w sędziwym wieku licząc lat 80 sp. Witolda z Chrzanowskich Józefowa Daszkiewiczowa, matka właścicieli ziemskich Olszycy i Raduchowa. Zmarła odznaczała się gorącym patriotyzmem i wielką religijnością.

— Odbył się tu pogrzeb sp. Stanisławy z Idziów Kąkrowej I voto Zawielakowej. — Kondukt prowadził ks. Garyntesiewicz w asyście dwóch księży. Na czele postępowały liczne organizacje.

— Hoffman Edward z Kamienia sfalszował kwit podrobiając sumę z 10 na 16 zł. Sąd Okręgowy skazał go za to przestępstwo na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem na 2 lata.

— Około 300 rzemieślników kolejowych znalazło zatrudnienie przy pracach kolejowych. — Około 60 rzemieślników b. uczniów kolejowych przyjeżdża do Głównej Parowozowni, a 87 do Gł. Warsztatów Kolejowych. — W najbliższych dniach zostanie przyjętych jeszcze 80 rzemieślników. Warsztaty kolejowe w Skalmierzycach zatrudnia 120 nowych rzemieślników.

— Z powiatu ostrowskiego wyjeżdża 6 bm. 90 górników do Belgii na roboty w tamtejszych kopalniach. (os)

— * **ROGOŹNO.** Podczas przedstawienia w cyrku „Polonia”, który bawi w Rogoźnie, najmłodszy 6 lat liczący akrobata spadł z trapezu z wysokości około 4 m.

— V Drużyna Harcerzy im. Stasia Tarkowskiego wyjeżdża na obóz nad jezioro budziszewskie.

— Pan Marek Turno, właściciel Słomowa,

Sędzia: — No to cóż, tego złota było więcej jak centnar?

W dalszym ciągu świadek opisuje o dalszych transakcjach Piwosza, którzy skupowali złoto. Po powrocie do Polski Piwosza zakupiła za 12 tysięcy złotych Pożyczkę Odrodzenia 1920 r.

Świadek Franciszek Libera również pracował w Niemczech i znał dobrze Piwosza. Zeznał, że przyniósł Piwoszowi raz 4.300 RM w złocie, celem wymiany na banknoty, ponieważ Piwosz ustawicznie skupował złoto.

Przewodn.: — Jednym słowem wysię mu dali złoto, a on wam papiery?

Świadek: — Tak.

Przewodn.: — I on dziś ma kamienie, a wy w dalszym ciągu papiery.

Świadek: — Tak.

Świadkowie: Cecylia Zielewiczowa, Czesława Gawrecka i Jan Przybylak zeznawali na okoliczności dotyczące stanu majątkowego Halaszów przed rokiem 1933. Świadek Przybylak, fryzjer stwierdził, że Halaszowie stale byli jego klientami, zwłaszcza zaś osk. Halaszowa, która robiła sobie fryzurę około cztery razy tygodniowo. W czasie czesania przy rozmowie Halaszowa często narzekała na trudne warunki materialne. Narzekania te ustały od r. 1933, przy czym świadek zauważył, że oskarżona ma na palcu piękny pierścionek z brylantem. Halaszowa twierdziła, że kupiła go sobie, ponieważ wygrała na wyścigach i na loterii.

W dalszym ciągu sąd przesłuchuje świadków. (mz)

przyjął w rb. 100 najbiedniejszych dzieci na kolonię urządzoną na swój koszt w Słomowie.

— Odbyły się rozgrywki tenisowe między Klubem Tenis. ze Żnina a Rog. Klubem Tenis. Rozgrywki zakończyły się wynikiem 4:2 dla gospodarzy. Drugie zawody między Rog. Klubem Tenisowym a K. T. Unia Swarzędz zakończyły się wynikiem remisowym 5:5.

— W Urzędzie Stanu Cywilnego zanotowano w lipcu. Urodzeń dzieci żywych 8, zgonów 4, ślubów 1.

— W czwartek 12 bm. odbędzie się nadzwyczajne walne zebranie Krt. Stow. Młodzieży męskiej w salce parafialnej.

— Jako dalszy ciąg z cyklu rozgrywek tenisowych odbędzie się w niedzielę 8 bm. zawody tenisowe Rog. Klubu Tenisowego i Klubu Tenisowego w Wągrowcu. (st)

— * **WRZEŚNIA.** W Książnie pow. Września powstał u rolnika Kazimierza Kowalskiego pożar. Spaliła się stodoła z tegorocznym żniwem i narzędziami rolniczymi. Powstałe straty oblicza poszkodowany na 4 tys. zł. Pożar spowodował 4-letni syn pogorzelca, Zdzisław, bawiący się zapalkami.

— Srebrne gody małżeńskie obchodzą w sobotę, dnia 7 bm. pp. Czesław i Kazimierz z Szafranków Michałakowie, właściciele zakładów ogrodniczych we Wrześni.

— Lekarz powiatowy dr Ceptowski rozpoczął urlop wypoczynkowy na okres 4 tygodni. Zastępować go będzie w każdy czwartek lekarz powiatowy gnieźnieński dr Pakoski. Urzędnikom państwowym, udzielając pomocy lekarskiej zastępczo dr Pawlicki w szpitalu. (rw)

— * **WYRZYSK.** Dzięki energicznej inicjatywie Zarządu Kola LOPP w Wyrzysku obywatelstwo miasta Wyrzyska uczestniczyło w ub. niedzielę w pięknej uroczystości poświęcenia pierwszego szybowa, zakupionego ze składek dla Szkoły Szybowniczej LOPP w Pordoni. — Przemówił rotnistrz rez. p. Wacław Szymański. Następnie przemawiał inżynier obwodowy powiatowego prezesa dyr. Maciejewski, a imieniem władz p. starosta Muzyczka. Po uroczystości poświęcenia odbyły się loty propagandowe. (n)

— * **ZBASZYN.** Pomimo ciągłych ostrzeżeń rowerzyści hulają na ulicach naszego miasta w karygodny sposób, popisując się karkołomną jazdą. Także planty położone przy jeziorze zbyszynskim są nie raz bardzo terenem różnych popisów i wyrobków rowerowych. Miejmy nadzieję, że kompetentne władze ukręca tę wybrki.

— W związku z podaną wiadomością o zagnięciu łodzi Zarządu Miejskiego dowiadujemy się obecnie, że łódź została w tych dniach odnaleziona na jeziorze zbyszynskim.

— Na II zjazd chórów kościelnych mający się odbyć w niedzielę, dnia 8 bm. wyjeżdża ze Zbaszyna i bierze udział w popisach śpiewa-czych tut. Chór Kościelny pod wezwaniem św. Cecylii z dyrygentem p. organistą Lisiewiczem na czele

— Lekarz powiatowy dr T. Skalski z dniem 4 bm. rozpoczął urlop wypoczynkowy, który trwać będzie do 31 bm. Na czas jego nieobecności w sprawach urzędowych zastępować będzie p. dr M. Katryński, lekarz powiatowy w Wolsztynie, który będzie urzędował w Starostwie nowotomyskim w każdy czwartek od godz. 11. Natomiast w sprawach Państwowej Pomocy Lekarskiej zastępuje dr Karol Janiszewski w Nowym Tomyślu, ul. Dworcowa. (zb)

JARMARKI

— * **KOZMIN.** W czwartek 12 bm. odbędzie się jarmark na konie i bydło oraz towary kramne.

— * **WRZEŚNIA.** W dniu 10 sierpnia odbędzie się jarmark na konie, bydło i trzode chlewna.

— * **MOGILNO.** Jarmark na konie i bydło odbędzie się we wtorek, dnia 10 bm. Spęd zwierząt rącojących dozwolony.

— * **OSIECZNA.** Jarmark na konie, bydło, trzode, produkta rolne i towary kramne odbędzie się we wtorek, dnia 10 bm.

Nieuczciwy płatnik

Gniezno. (Tel. wł.) Władysław Pluciński z Gniezna, właściciel nieruchomości przy ul. Rzeźniczej 3, oraz warsztatu ślusarskiego i garaży tamże, wystawił Jakubowi Kilianowi weksle na 1000 zł. Pluciński spłacił Kilianowi na konto tego weksła 40 i 30 zł, na co otrzymał od Kiliana dwa kwity z datą 10 i 22 sierpnia 1935 r.

Następnie pomiędzy Plucińskim i Kilianem powstał spór na tle dalszych ułat i sprawa zawstała przed Sądem Grodzkim w Gnieźnie, gdzie na rozprawie Pluciński przedstawił sądowi kwity z datą 10 i 22 sierpnia 1935, opiewające na 300 i 400 zł. Gdy Kilian obejrzał owe dwa kwity, z miejsca zarzucił Plucińskiemu na sędzie sfalszowanie obojch kwitów. Sąd nie dając wiary tłumaczeniu się Plucińskiego, jakoby upłacił Kilianowi 300 i 400 zł, przekazał sprawę biegłemu grafologowi. Pluciński widząc teraz, jaki obrót bierze sprawa, skierował doniesienie na Kiliana do prokuratury o fałszywe obwinienie. Prokuratura umorzyła dochodzenia przeciwko Kilianowi z uwagi na zeznania Kazimierza Kowalskiego, który był obecny przy tym, gdy Plucińskiemu wręczył kwity na 30 i 40 zł z datą 10 i 22 sierpnia.

Teraz wytoczono sprawę Plucińskiemu o sfalszowanie kwitów i obwinienie. W trakcie dochodzeń Pluciński przyznał się do sfalszowania dwóch kwitów celem uchronienia się od ułaty. Doniesienie na Kiliana do prokuratury miało na celu odwołanie wydania wyroku w sprawach cywilnych Pluciński c/a Kilian i uzyskanie zawieszenia sporu cywilnego.

Sąd skazał Plucińskiego na 6 miesięcy bezwzględnej więzienia. (br.)

W sprawie dyrektora gimnazjum wąbrzeskiego

Wąbrzeźno — W dniu 4 sierpnia sędzia śledczy przesłuchiwał cały szereg świadków w głośnej aferze, której bohaterem jest dyr. gimnazjum wąbrzeskiego Bulanda.

Jak wiadomo, p. Bulanda dokonał szeregu niedokładności, kupując z funduszów szkolnych różne rzeczy, jak krany, umywalnie, szkło itd., które spożytkował na własny użytek.

Katastrofa samochodowa

Gębice (lg). Katastrofa samochodowa wydarzyła się w godzinach wieczornych na szosie obok cmentarza katolickiego w Kwiciszewie pod Gębicami. Jadący od strony Trzemeszna samochód fabryki opon i dętek „Stomil” z Poznania, wskutek przebiecia opony, wpadł nagle na przydrożne drzewo.

Skutki zderzenia okazały się fatalne. Szofer, oraz jadący samochodem agent firmowy odnieśli szereg ciężkich ran, samochód zaś uległ kompletnemu rozbiciu. Ofiary katastrofy opatrzył lekarz.

Z POMORZA

— * **GOLUB.** Rolnik Stankiewicz w Pasiece, lat 38, obsługując podczas młócenia zboża maszynę, upadł tak nieszczęśliwie na koło zape-dowe, że poniósł śmierć na miejscu.

— Przy młóceniu zboża uchwycił wał transmisyjny młockarza 20-letnia Helenę Henryk, córkę rolnika H. za suknie i rzucił nią tak silnie o ziemię, że nieszczeniwa doznała złamania podstawy czaszki. W stanie beznadziejnym umieszczono ją w szpitalu. (gm)

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na „Caritas” okr. pozn.: Związek Oficerów w st. spoczynku w miejsce wieńca na trumnie sp. Józefa Dolnera 25.— zł dla sierot po poległych.

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zapowiedzi

Dnia 5 bm. wywieszono następujące zapowiedzi (osoby, przy których nie jest podana miejscowość), mieszkają w Poznaniu:

Referendarz miejski mgr ekonomii Alfred Rosochowicz i Leokadia Trachmann; urzędnik Ubezp. Krajowej Józef Kubiak i urzędn. pryw. Izabela Bobkowska; rob. Józef Łażewski i służąca Stanisława Rupocińska; instalator Stanisław Unterlmann i pracown. Helena Nowakówna; szofer Brunon Hojan i fryzjerka Weronika Skibińska; urzędn. pryw. Zenon Białasik i biuralistka Gertruda Serba; szofer Franciszek Samol i Marianna Chmielewska; owdow. kowal Antoni Bocian i owdow. krawcowa Marta Matysiak z domu Weiert, w Puszczykowie, pow. pozn.; pomocnik krawiecki Walenty Baraniak i krawcowa Władysława Rybarczykówna w Zaniemyślu, pow. średzki; nauczyciel szkoły średniej Henryk Gniot-Fidler w Sieradzu i asystent U. P. Jadwiga Wowczakówna; owdow. robotnik Stanisław Horla i służąca Anna Sadura; owdowiały tokarz Czesław Młyńczak i Czesława Nowacka; urzędn. pryw. Edmund Theimert i Jolanta Jakubowska.

Zgony

Dnia 6 bm. zapisano następujące zgony: Helena Gulińska z d. Kubickówna, wdowa, 75 lat; Marianna Nowacka z d. Kubalanka, 81 lat; Stanisław Perz, ślusarz, 52 lat; Kazimierz Kostrzewa robotnik, 24 lat; Stefania Colcianka, uczennica szkolna, 10 lat; Bronisława Gościńska z d. Kentzerówna, wdowa, 34 lat; Antonina Antkowiakowa z d. Nowakówna, wdowa, 36 lat; Joachim Szyndlerowski, biurowy, 34 lat; Bolesława Pracelówna fryzjerka, 28 lat; Waleria Osowska z d. Jankowska, 27 lat; Marianna Jaryszowa z d. Kozdra wdowa, 89 lat, zamieszkała w Łasku, pow. Poznań.

Osobliwa legitymacja

Skuteczna reklama — Tenor w opalach — Koncert w banku

Było to w czasie ogólnego popłochu finansowego, kiedy znakomity śpiewak włoski, Orlando Torelli, postanowił wybrać się do Ameryki, aby mieszkańców krainy dolara zapoznać z istotą prawdziwego artysty, a wzamian zasilił swe konto bankowe „murowaną” walutą U. S. A.

Huczna reklama poprzedziła przyjazd mistrza śpiewu do Nowego Jorku. Już na czternaście dni przed wylądowaniem artysty na ziemi Waszyngtona nazwisko jego wypełniało łamy pism metropolii nad Hudsonem. Ukazywały się szalone artykuły, donoszące o niebawym sukcesach i owacjach, urządzanych śpiewakowi we wszystkich stolicach starego kontynentu. Dobrze płatni agenci, w kawiarniach, barach i restauracjach, prowadzili głośne rozmowy na temat: Torelli, którego nazwisko w ten sposób wbiłoby się niby młotem, w uszy szerokich warstw społeczeństwa. Reklama, jak w wielu innych, tak i w tym wypadku, dała doskonały wynik i śpiewak stał się sławnym, zanim jeszcze miał sposobność zaprodukowania się na scenie. W tych okolicznościach występy jego miały niebawym powodzenie, a to już w dalszej logicznej konsekwencji miało za skutek szybkie narastanie konta bankowego „Orlando Torelli” w jednej z miejscowych instytucji finansowych.

Po ukończeniu przewidzianej w umowie serii występów, Torelli zabierał się do drogi powrotnej. Spakowane kufry wysłano na statek, który za parę godzin miał wypłynąć na morze. Artysta pośpieszył do banku, celem podjęcia znajdującej się tam na jego koncie gotowizny. — Lecz tutaj spotkał śpiewaka zgola nieoczekiwany zawód. Oto w toku rozmowy z urzędnikiem banku okazało się, że dla odbioru pieniędzy wymagane jest przedstawienie dowodów osobistych właściciela konta. Torelli, wyjąwszy z kieszeni plik papierów, poczał je nerwowo przeczekać. Niestety! Wymaganego dokumentu tam nie było. Artysta przypomniał sobie, że wszystkie „urzędowe bibuły” wrzucił był do jednej z waliz.

— Niestety nie posiadam żadnej legitymacji, ale pan mnie chyba zna! Któżby nie znał tenora Torelli!

— Owszem — odparł uprzejmie urzędnik — widywałem często jego podobizny i podobieństwo jest uderzające, ale ja muszę się trzymać instrukcji.

— To jest niesłychane! — oburzał się klient — pieniądze muszę otrzymać bez zwłoki, inaczej spóźnię się na statek!

— Wchodzę w pańskie położenie, ale banki, zwłaszcza w dzisiejszych niepewnych czasach, muszą postępować bardzo ostrożnie. Zresztą pan Torelli osobiście dotąd nigdy u nas nie był, a wpłaty uskutečniła osoba postronna.

— Tak, pieniądze wpłacał mój sekretarz, ale na jego świadectwo powołać się nie mogę, gdyż przed paru dniami łobuza tego przepędził.

Rozmowa prowadzona dość podniesionym głosem, zważyła szefa wydziału, który kazał sobie sprawę przedstawić.

— Pana Orlando Torelli znam ze sceny — rzekł on po chwili — słyszałem go wczoraj w operze „Rigoletto”. Wie pan co? Moglibyśmy rzecz załatwić na krótkim toporzyku, o ile pan zechce zgodzić się na moją propozycję. Więc słuchaj pan! Dajmy na to, jakiś oszust mógłby być z twarzy podobny do Orlando Torelli, ale w żadnym wypadku nie mógłby posiadać jego fenomenalnego głosu... Słowem, czy zechciałby pan, tytułem legitymacji, nam coś zaśpiewać? Innego sposobu wyjścia w danym wypadku nie widzę!

Śpiewak, zaskoczony tym osobliwym żądaniem, po chwili wahania, cofnął się o parę kroków od okienka, odetchnął głęboko i kładąc prawą rękę na sercu (jego sławna poza!) poczał śpiewać... Rozgwar głosów w obszernej hali umilkł nagle; tłum interesantów stanął jak wryty; urzędnicy przeskakiwali ze stółków i wszystkie twarze zwróciły się w kierunku, skąd srebrną strugą płynęły dźwięki arii „La donna e mobile”!

A Torelli śpiewał, coraz bardziej się zapalając, unosząc się na palcach, powiewając kapeluszem, ścisnąc ręką serce, przewracając oczyma...

Kiedy umilkł, zapanowało krótkie mil-

czenie, po czym zerwała się burza oklasków. „Brawo, brawo, Torelli!” — wołało zewsząd. Artysta wytwornym scenicznym ukłonem podziękował za wyrażone uznanie, po czym z tryumfującą miną zwrócił się do okienka:

— No, teraz możecie mi już chyba pieniądze wypłacić!

Kasjer, pozostając jeszcze całkowicie pod wrażeniem wspaniałego akustycznego przeżycia, usłusznie wyliczał śpiewakowi banknoty. (Kr.)

Błękitna księga kelnerów

W Preszburgu panowały ostatnio nieporozumienia między kelnerami i właścicielami zakładów gastronomicznych oraz lokali i dancingów. Zatarci te wynikiły na tle plac, które wypłacali właściciele przedsiębiorstw z bardzo znacznym opóźnieniem.

Kelnerzy czują się pokrzywdzeni nie regularnym wypłacaniem należności, postanowili zwrócić się z apelem do gości, którzy w obecnej porze tłumnie odwiedzają lokale preszburckie. Założyli mianowicie księgę zażaleń, którą dyskretnie przedstawiali gościom wraz z postulatami. Gość wyrażając swe solidarne stanowisko z życzeniami obsługi, składał swój podpis.

Z uwagi na to, że księgi protestacyjne

były oprawione w błękitną okładkę, nazwano je niebieskimi. Ta umiętną w sprytny sposób przeprowadzoną akcją kelnerzy zdołali zebrać 4.000 podpisów. Księgę z podpisami przedstawiła delegacja kelnerów władzom preszburckim oraz wszystkim właścicielom zakładów gastronomicznych i kawiarni, którzy wprost osłupieli ze zdziwienia. Po dłuższej wymianie zdań kelnerzy nie tylko zdołali wywalczyć swe prawa, lecz również uzyskać szereg obietnic w dziedzinie urlopów, ubezpieczeń i zasiłków. Nie drogą terroru strajkowego lecz spokojnym systemem sugestii kelnerzy preszburscy odnieśli pełny sukces moralny i materialny.



MILE CHWILE MARYNARZY

Wprowadzie przy pracy nad utrzymaniem pokładu w lustrzanej czystości, ale za to w towarzystwie sympatycznych i także pracowitych dam, przebranych w stroje marynarskie.

Nowoczesny Robinson szuka żony

Nawet w dzisiejszych czasach, gdy na świecie liczebnie przeważają kobiety, nie jest rzeczą łatwą znaleźć odpowiednią żonę cywilizowanemu osobnikowi, zamieszkującemu daleką odludną wyspę.

Oto niejaki Donald Killarney, jeden z nowoczesnych Robinsonów, który uciekając od zgiełkliwego nowoczesnego życia, zaszyli się w jakiś zaciszny zakątek świata, by tam w spokoju oczekiwać kresu pielgrzymki życiowej, opublikował w trzech wielkich pismach amerykańskich ogłoszenie „matrimonialne”. W anonsach tych inscenizuje, że jest prawym właścicielem małej wyspy archipelagu polinezyjskiego, posiada ładny domek, czterech tubylczych służących oraz znaczny majątek i obecnie, w czterdziestolecie swych urodzin, postanowił poszukać sobie towarzyszkę życia. Młode niewiasty, skłonne wieść cichy, lecz rajsco piękny żywot na jednym z ostrowów Oceanii, przoszone są o nadesłanie — po wszechstronnym, gruntownym rozważeniu propozycji — swych ofert, z dołączeniem fotografii.

Ogłoszenie to dało zgola nieoczekiwany wynik. Ponad dwa tysiące listów napłynęło w krótkim czasie do ekspedycji wspomnianych gazet i przesłanych zostało pod adresem chętnego do ożenku samotnika. W liście wystosowanym do jednego z pism nowojorskich, Donald Killarney zaznacza, że nie był przygotowany na taki „potop” zgłoszeń. Nie przypuszczał, że jest na świecie taka duża ilość kobiet romantycznie usposobionych lub rozczarowanych do życia i — zdecydowanych na wszystko. Ale zostać żoną „Robinsona”, to jednak rzecz nie taka prosta, bo fantastyczna imaginacja a rzeczywistość, to dwie bardzo różne rzeczy!

„Ja sam — pisze Killarney — pędzę tutaj prawdziwie rajska żywot, lecz mam poważne wątpliwości, czy te wszystkie zgłaszające się kandydatki mogłyby przez całe swe życie obywać się bez towarzysztwa, teatru, kina, bez czasopism, salonów mód i fryzjerów? Bo te wszystkie pozycje należałoby raz na zawsze wykreślić z „menu” życiowego! Właściciel wyspy w Polinezji odrzucał przede wszystkim setki listów pochodzących od romantycznych podlotków, które, z pewnością bez wiedzy rodziców, zareagowały na ogłoszenie matrimonialne, zapewniając w płomiennych słowach o gotowości dożgonnego uszczęśliwienia samotnego Robinsona.

Po gruntownym przestudiowaniu całego nadesłanego materiału, Killarney wybrał trzydzieści ofert i z odpowiednimi kandydatkami nawiązał korespondencję, przy czym oczekujące jego przyszłą żonę na wyspie życie starał się przedstawić w najczarniejszych kolorach... W rezultacie dwadzieścia cztery reflektantki straciły ochotę do podróży „w rajske nieznane”. Zatem wybór musiał paść na jedną z pozostałych sześciu niewiast. Nie mogąc się ostatecznie zdecydować, nowoczesny Robinson zaproponował wszystkim tym kandydatkom do jego ręki, przybycie do Polinezji i spędzenie na jego wyspie w charakterze gości jednego roku.

Trzy kandydatki przyjęły zaproszenie i wkrótce mają wyruszyć w drogę na wody Oceanu Południowego. Wobec tego dopiero po upływie roku dowiemy się, która z tych trzech — i czy w ogóle która z nich — została panią Killarney.

Kr.

Arbiter elegantiorum przewodnikiem po paryskiej Expo

Andre de Fouquieres zajmuje w Paryżu stanowisko oficjalnego arbitra elegancji: on kreuje modę, on jest wyrocznią na wszelkich konkursach mody, on reprezentuje paryską elegancję. Poza tym de Fouquieres zajmuje się historią kultury. Obecnie podjął się innej pracy: założył kursy dla przewodników do Wystawie i po Paryżu. Hasłem kursów de Fouquieresa jest: „Paris by light” (Paryż w świetle dziennym), w przeciwstawieniu do dotychczasowych pokazów i wycieczek, które odbywały się głównie pod znakiem „Paryż w nocy”.

Ilu milionerów liczy Dania

Jak stwierdzają wykazy podatkowe za rok 1935, posiada Dania 482 milionerów. Z tej liczby 153 posiada majątek w sumie powyżej 2 milionów koron, 972 podatników zaś może się wykazać majątkiem od ½ do 1 miliona koron. Największy wzrost liczby zamożnych wykazuje kategoria podatników, których dochód roczny wynosi od 50 do 100.000 koron. Ogólny dochód narodowy w sumie 168 milionów koron wykazuje wzrost o 5 pet w porównaniu z r. 1934.



MOTOCYKLOWI AKROBACI

Nowy rodzaj strajku

Miasto Largmont w U. S. A. stało się od pewnego czasu punktem zbornym tysięcy wycieczkowiczów. W hotelach, restauracjach, barach nie ma ani kawałka miejsca dla nowych przybyszów. Sklepy, fryzjerzy robią złote interesy. Miasto stało się nagle sławnym z racji strajku okupacyjnego, jaki zastosowała wobec swego małżonka pani Johnson, która otrzymała rozwód i rozeszła się eże swym mężem, mr. Ralphem. Ale mr. Ralph odmówił płacenia alimentów w wysokości 7 dol. tygodniowo, które sąd przyznał pani Genowefie. Ta zaś wpadła na osobliwy pomysł: zainstalowała się na werandzie domu swego byłego męża i okupuje ją, usiłując w ten sposób zmusić mr. Ralphę do poddania się wyrokowi sądowemu. Mr. Ralph zaczął się i nie reaguje na osobliwy strajk; nie chce spotkać się z b. małżonką wychodząc... przez okno i wchodzi tą samą drogą po drabinie. Chciwi sensacji Amerykanie zjeżdżają masowo do Largmont i ciągną pod dom mr. Johnsona. Aparaty fotograficzne trzaskają bez przerwy, ale pani Johnson nie sobie ztego nie robi. Wytrwała jest i czeka.

RADIO

Wielki koncert dzieł Mozarta transmituje Polskie Radio

Polskie Radio w miesiącach lipcu i sierpniu transmituje z Salzburga kilka koncertów i oper. W ten sposób polscy radiosłuchacze zapoznają się z najpiękniejszymi dziełami europejskiej kultury muzycznej, z najwyższymi dobrami duchowymi, które tutaj, w sercu Salzburga znajdują swe spełnienie. Najlepsi wykonawcy, dyrygenci, instrumentalniści, śpiewacy i reżyserzy są wykonawcami dzieł muzycznych; z wszystkich stron świata ściągają entuzjaści muzyki.

Punktem centralnym salzburskich festiwa jest kult muzyki Mozarta. Tutaj przyszedł na świat Wolfgang Amadeusz, tutaj pracował na służbie arcybiskupiej, tutaj komponował swe wspaniałe utwory. W salzburskiej katedrze wykonywano po raz pierwszy jego dzieła religijne, w Salzburgu usłyszano po raz pierwszy operę komijną 12-letniego chłopca „Bastien i Bastienne”. Muzyka Mozarta zdaje się być organicznie zróżniona z tym pięknym miastem alpejskim, w którym czarowna natura, stylowa architektura i europejska stara tradycja połączyły się w zachwycającą całość.

Festiwale salzburskie miały być żywym pomnikiem, wzniesionym ku uczczeniu geniusza Mozarta. W roku 1869 założona została Fundacja „Internationale Mozartstiftung”, której najważniejszym zadaniem było wzorowe wykonywanie dzieł mozartowskich. Cztery koncerty mozartowskie wówczas zorganizowane, rozrosły się w latach powojennych do rozmiarów wielkiego światowego festiwalu salzburskiego.

Sezon tegoroczny przynosi 65 imprez, przy czym miejsce pierwszorzędne zajmuje twórczość Mozarta. W repertuarze tegorocznym widzimy „Piet czarodziejski”, (transmitowany przez Polskie Radio dn. 30. 7.), „Don Giovanni”, „Requiem”, „Msze koronacyjna”, „Wesele Figara”, utwory symfoniczne itp.

Polskie Radio wybrało dla swych transmisji dzieła tego wielkiego kompozytora. 8 sierpnia w południe o godz. 11.05 usłyszają radiosłuchacze całej Polski koncert poświęcony wyłącznie Mozartowi. Jego wykonawcami będą: Orkiestra Filharmonii Wiedeńskiej, jeden z najlepszych zespołów świata oraz jako kapelmistrz, Bruno Walter, najwierniejszy entuzjasta idei salzburskiej, najznakomitszy interpretator dzieł mozartowskich. Koncert ten będzie stanowić bezspornie jedno z najsilniejszych przeżyć muzycznych słuchaczy.

W programie Symfonia D-dur (k. r. 504), suita z „Les petits riens”, koncert fortepianowy (k. r. 467) i symfonia Es-dur (k. r. 543).

W przerwie koncertu około godz. 12.10 dr Julian Rżóska wygłosi felieton zatytułowany „Salzburg — widziany oczami wędrowca”.

Pogodny week-end radiowy

Radiowy koniec tygodnia przynosi zawsze audycje pogodne i dla wszystkich mile. Tym bardziej w okresie letnim, gdy hasłem naczelnym week-endu jest rozrywka i wesołość. Sobota, 7. 8. obfituje w tego rodzaju koncerty. W południe o godz. 12.25 koncert orkiestry wiedeńskiej pod dyr. W. Szczepańskiego; program koncertu wypełnia muzyka baletowa różnych kompozytorów. Po południu o godz. 16.30 z Krakowa — melodie hiszpańskie w wykonaniu orkiestry pod dyr. A. Hermana z udziałem solistki. Szereg koncertów z płyt oraz koncert muzyki tanecznej w wyk. malej orkiestry Polskiego Radia z udziałem reżysty Harrisa i piosenki Mary Gabrielli uzupełnią całokształt programu sobotniego

Małżeństwa w poszczególnych krajach

Główny Urząd Statystyczny opracował dane dotyczące małżeństw w niektórych krajach europejskich w IV kwartale r. b. W okresie tym zawarto w Niemczech 177.379 małżeństw, we Włoszech 133.141, w Anglii z Walią 88.413, w Polsce 83.269, we Francji 73.170, w Czechosłowacji 36.924, na Węgrzech 25.141, w Bułgarii 16.606, w Holandii 13.640, oraz w Norwegii 7.845.

Jak widzimy, pod względem ilości zawartych małżeństw na pierwszym miejscu stoja Niemcy i Włochy, a więc kraje, gdzie od dłuższego czasu prowadzona jest szeroka akcja w kierunku zwiększenia liczby małżeństw i przyrostu ludności. Ilość małżeństw zawartych w ostatnim kwartale r. ub. we Włoszech przewyższa pięciokrotnie liczbę małżeństw zawartych w poszczególnych okresach kwartalnych na przestrzeni ostatnich czterech lat w tym kraju.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Zerwaliśmy z systemem transakcji wiązanych

Świeżo ukazał się komunikat urzędowy następującej treści:

„Zarządzeniem ministra przemysłu i handlu zostały zawieszone aż do odwołania transakcje wiązane, regulowane całkowicie lub częściowo instrukcją z dnia 22 lutego 1936.

„Zawieszeniu podlega tylko przyjmowanie i rozpatrywanie nowych zgłoszeń na transakcje wiązane, niemniej Związek Izby Przemysłowo-Handlowych upoważniony jest do rozpatrywania transakcji już zgłoszonych. Wykonanie promes już wydanych nie podlega żadnym ograniczeniom.

Tak oto zakończył się okres stosowania w naszej polityce handlowej transakcji wiązanych, do których w swoim czasie, pod koniec 1935 r., wielu przywiązywało dużo wagi, jako do nowej formy współpracy handlowej z krajami zamorskimi.

Celom bowiem transakcji wiązanych była prywatno-handlowa kompensata importu zamorskiego — eksportem zamorskim. Spodziewano się, że transakcje wiązane zrównoważą nasz obrót towarowy z krajami zamorskimi, od szeregu lat kształtujący się dla nas niepojemnie. Struktura handlu z krajami zza oceanu jest dość osobliwa: musimy z krajów tych przywozić szereg surowców, jak np. bawełnę i wełnę, natomiast przy eksporcie do odnośnych państw natrafiamy nie tylko na przeciwną konkurencję angielską, amerykańską, niemiecką itd., ale nadto na zapórę, jaką stanowią szczególnie wysokie koszty transportu z Polski. Wszystko to składa się na deficytowość bilansu handlowego Polski z większością państw zamorskich. W tej sytuacji zależało nam bardzo na możliwości uruchomienia nowych dziedzin eksportu zaoceanicznego i sądziliśmy, że uda się to przy pomocy transakcji wiązanych.

Mniemano w szczególności, że transakcje wiązane stanowią będą zachętę do sprzedaży na eksport, które bez premii ukrytych w kontyngencie przywozowym nie dochodziłyby do skutku. Nadzieja ta okazała się złudną.

Okazało się bowiem, że transakcje wiązane: 1) stanowią najniebezpieczniejszego konkurenta dla naszego własnego eksportu zamorskiego, dokonywanego drogą normalną, oraz 2) że wypaczają linię zdrowego wywozu towarów, skierowując go nie tam, gdzie w sposób niejako naturalny winien trafić, lecz tam, gdzie w danym momencie ściągają go zainteresowania importowe.

W transakcjach wiązanych „siłą motoryczną” była zachęta, jaką importer znajdował w rencie kontyngentowej, wynikającej z niskiego poziomu cen „zaoceanicznych” danego towaru i wysokiego poziomu tychże cen wewnątrz kraju. W tych warunkach importer był zainteresowany w utrzyma-

niu w kraju możliwie najwyższego poziomu cen towarów importowanych zza oceanu, zaś celem uzyskania pozwolenia przywozu decydował się na dokonywanie sprzedaży eksportowych po cenach choćby rażąco deficytowych.

KRONIKA GOSPODARCZA

Ilość karteli w Polsce

Na przestrzeni blisko 19 lat niepodległego bytu państwa polskiego daje się zaobserwować stały, poza drobnymi wahaniami, wzrost ilości porozumień kartelowych, i to zarówno — wewnętrznych, krajowych, jak i — międzynarodowych, do których należą przedsiębiorstwa polskie.

W dniu 1 stycznia 1919 r. istniało na terenie Polski zaledwie 9 porozumień kartelowych krajowych, które ujmowały w ściśle ramy produkcję i sprzedaż nieznacznej części całego gospodarstwa polskiego. Jednakże z biegiem lat daje się zanotować stały przyrost porozumień, przy czym co rok zawierane są nowe umowy kartelowe w stale wzrastającej ilości, podczas gdy likwidowanie obejmowało tylko pojedyncze kartele. Dopiero w 1930 r. a więc w okresie już szalejącego kryzysu, kiedy liczba krajowych porozumień kartelowych sięgała liczby 133 (na dzień 1 stycznia), notujemy większą ilość zlikwidowanych karteli, przy czym akcja rozwiązywania tych porozumień obejmuje coraz większą cyfrę umów — szczególnie począwszy od 1933 r.

Mimo, iż z początkiem kryzysu stale wzrasta akcja likwidowania zbędnych, względnie przyczyniających się do nieuzasadnionego podnoszenia cen — karteli, ilość nowych porozumień, zawieranych w tym czasie jest corocznie tak znaczna, że z nadwyżką kompensuje ubytek likwidowanych karteli. W rezultacie, gdy w 1929 r. było tylko 133 porozumień krajowych, to w 1934 r. — 268 (na koniec roku).

Z KRAJU

(k) **Wzrost wkładów oszczędnościowych w P. K. O.** W miesiącu lipcu wkłady oszczędnościowe jak również liczba oszczędzających w P. K. O. wykazały dalszy znaczny wzrost. Stan wkładów zwiększył się o 10.035.976 zł osiągając na dzień 31 lipca r. b. sumę 726.563.927 zł. Jednocześnie zwiększyła się i liczba nowych książeczek oszczędnościowych na 2596.120.

(k) **Wzrost wywozu bekoni i szynki z Polski.** W ciągu pierwszego półrocza r. b. dał się zauważyć duży wzrost eksportu z Polski bekoni i szynki w hermetycznym opakowaniu. Za okres ten wywieziono 10.149 ton szynki wartości 31.209 tys. zł oraz 10.624 ton bekoni wartości 21.177 tys. zł, podczas gdy w tym samym okresie r. ub. 4.752 ton szynki wartości 13.185 tys. zł i 9.639 ton bekoni, wartości 18.959 tys. zł. Wywóz kierowany był głównie do Anglii i Stanów Zjednoczonych, gdzie towar nasz wyrobił już sobie stałych zwolenników, konkurując skutecznie z szeregiem poważnych dostawców z innych krajów. W Stanach Zjednoczonych np. próbowano już produkować własne tego rodzaju wyroby, które jednak, jak się okazało, w żadnym stosunku nie odpowiadają wymogom tamtejszego rynku. Na jakości naszych szynki wpływa przede wszystkim rodzaj stosowanego karmu i mniej intensywny, wolniej przeprowadzony, proces tuczenia trzody. Jak donoszą z Australii, realizowany tam jest zamiar założenia na wielką skalę hodowli i tuczenia świń oraz dużych bekoniarni i fabryk przetworów mięsnych. Ewentualny eksport miałby być przeznaczony głównie na rynek metropolii. Konkurencja ta nie wydaje się jednak narazie być zbyt groźną na zdobyciu przez Polskę rynki.

(k) **Rozwój nowego działu produkcji soków bezalkoholowych w Polsce.** Odkryło się ostatnio w Warszawie założycielskie zebranie polskich producentów „Płynnego owocu” tj. soków bezalkoholowych. Produkcja tych bardzo zdrowotnych i bogatych w witaminy soków posiada w Polsce wielkie możliwości rozwoju. W poznańskim powstała niedawno wielka wytwórnia soków, a na ciepłym Podolu dwie, które wystawiają swą produkcję w czasie święta winobrania w Zaleszczykach. Poza tym powstanie wytwórnia okrągłych towarzystw rolniczych: w Krośnie, Śniatynie i Złoczowie. Delegacja nowozałożonego związku udała się przed paru dniami do Berlina na międzynarodowy kongres wytwórców „Płynnego owocu”, by reprezentować tam wytwórczość polską.

(k) **Powstanie nowego towarzystwa dla połowów dalekomorskich w Gdyni.** W Gdyni powstało nowe towarzystwo dla połowów dalekomorskich pn. „Pomorze”. Nowa firma trudnić się będzie połowem śledzi i innych ryb morskich na Morzu

nie pozostających w stosunku żadnym do cen uzyskiwanych w drodze „normalnego” eksportu do danego kraju. Prowadziło to do transakcji jednorazowych, sztucznych, przypadkowych i i psuło nam „normalny rynek zbytu za oceanem. Wewnątrz zaś kraju transakcje przyczyniały się do utrzymywania drożyzny towarów importowanych.

Po takich doświadczeniach trzeba było zrezygnować z dalszego dokonywania transakcji wiązanych.

Chleb dla Polaków

Poszukuje się współnika mającego branżę młynską z kapitałem 6 — 8.000 zł (może być kobieta).

Poszukuje się współnika (chrześcijanina) do fabryki octu spirytusowego w wojewódzkim mieście na Kresach Północno-Wschodnich.

Poszukuje się współnika do składu materiałów piśmiennych i sprzętów sportowych z kapitałem około 10.000 zł.

Jest do wydzierżawienia młyn nowocześnie urządzonego — potrzeba około 100 tysięcy zł (może być kilku współników).

W mieście 15.000 mieszk. jest na sprzedaż kamienica 2-piętrowa z placem — cena około 40.000 zł, oraz nowy dom z 2 tut. morgami ogrodu — cena około 18.000 zł (reflektują Żydzi).

W mieście 15.000 mieszkańców jest na sprzedaż skład towarów krótkich — cena około 11.000 zł.

Gdzie w większym mieście potrzeba składu kawy, herbaty, kakao, połączonego z palarnią kawy oraz sprzedażą detaliczną?

Gdzie są do objęcia wzgl. do wydzierżawienia młyny (wodne, parowe, wiatrakowe)? Gdzie są potrzebni: fryzjerzy, blacharze, garncarze, ślusarze, kołodzieje, kowale, cukiernicy, piekarze, dekarze, stolarze?

Gdzie w uzdrowisku jest potrzebny „leicarz”?

Gdzie inwalida wojenny mógłby założyć kiosk?

W mieście w woj. łódzkim jest do nabycia sklep kolonialno - spożywczy łącznie z galerią żelazną. Potrzeba 15 do 18.000 zł. Sprawa jest pilna.

Poszukuje się dostawcy jelit baranich w każdej ilości.

Potrzeba finansisty z kap. od 30.000 zł do organizacji handlu kołami.

Poszukuje się odsprzedawców - domokrajnych na teren woj. pomorskiego, łódzkiego, warszawskiego, kieleckiego, śląskiego do odwiedzania fabryk, warsztatów, zakładów przemysłowych z zapędem motorym.

W mieście na Śląsku jest na sprzedaż skład konfekcji damskiej i białawot (potrzeba 30 — 40.000 zł).

W mieście koło Sieradza jest na sprzedaż sklep żelaza dobrze zaprowadzony. Cena wraz z domem około 25.000 zł.

Gdzie są potrzebne sklepy pierniczo-księgarskie?

W miasteczku na Pomorzu jest na sprzedaż kamienica 3-piętrowa (reflektują Żydzi).

W powiatowym mieście w woj. lubelskim jest do odstąpienia skład z przybarami żelaznymi i częściami maszyn rolniczych. Cena około 25.000 zł.

W powiatowym mieście w woj. lubelskim jest na sprzedaż posesja (2.400 m. kw.) z dwoma domami — cena około 30.000 złotych.

Potrzebni są finansyści do zorganizowania dostaw obuwia wyrabianego systemem chałupniczym. Wymagany kapitał 5.000 zł. Pilne.

Jest do przejęcia z rak żydowskich większy obiekt przemysłowy na Lubelszczyźnie z boczną koleją. Potrzeba około 200.000 zł.

W woj. nowogrodzkiej jest do nabycia młyn parowy. Cena 70.000 zł.

Ośrodek zdrowia w miasteczku w woj. białostockim poszukuje młodego energicznego lekarza (wolna praktyka). Uposażenie do 200 zł miesięcznie.

W miasteczku w woj. białostockim jest do sprzedania duży budynek na stacji kolejowej, nadający się na skład towarowy. Cena około 16.000 zł.

Poszukuje się lekarza z kapitałem dla założenia zakładu leczniczego do miejscowości nad Bugiem w woj. białostockim, nadającej się na lotnisko.

W mieście w woj. warszawskim jest na sprzedaż duża posesja za cenę 35.000 zł.

Poszukuje się finansisty do uruchomienia huty szklanej na Lubelszczyźnie (dostawy zapewnione). Potrzeba około 50 tysięcy złotych.

Potrzebni są kołodzieje.

Informacji w powyższych sprawach udzieli Związek Polski w Poznaniu ulica Skarbowa 5, m. 7. w godzinach od 10 do 13. Skarbyńska 243.

Interesentów zgłaszających się po informacje listownie uprasza się o podanie ilości kapitału, jakim rozporządzają na samodzielne działanie i oraz załączanie znaczków pocztowych na odpowiedź.

Posadami Związek Polski nie rozporządza.

Kto pragnie poprzeć akcję Związku Polskiego niech posługuje się kontem P. K. O. 206.858.

Krótkie informacje gospodarcze

— Obroty handlu zagranicznego Polski z Lotwą ulegają od szeregu lat systematycznemu ograniczeniu spadkowi. Dotyczy to szczególnie szybkiego kurczenia się eksportu wyrobów polskich do Lotwy. Gdy w 1928 r. wywóz ten stanowił jeszcze dość poważną pozycję w naszych obrotach handlu zagranicznego i wynosił około 60 mln. zł, to już w 1935 r. wywieźliśmy do tego kraju tylko za 7.475 tys. zł. Rok ubiegły przyniósł dalsze pogorszenie. Eksport polski do Lotwy wyniósł zaledwie 4.411 tys. zł.

— Wileńska Izba Rzemieślnicza otrzymała oferty z Holandii na dostawę większej ilości kossy ze zwykłej nieokorowanej łoży przybrzeżnej.

— Rozpoczął się już sezon importu świeżych śledzi w Łódź. W dniu 31 lipca r. b. na statku „Tezew” nadeszło do Gdyni 40 skrzyń po 50 kg. netto śledzi, oraz 12 skrzyń makreli w Łódź.

— Ruch statków w porcie królewieckim w pierwszym półroczu r. b. wykazał znaczny spadek w porównaniu z analogicznym okresem r. ub. W ciągu pierwszych 6 mies. r. b. zawinęło do portu 1.489 statków o pojemności 578.950 trn. wobec 4.118 statków o pojemności 1.735.000 trn. w tym samym czasie r. ub.

— Liczba wrzecion na terenie Austrii zwiększyła się ostatnio i obliczana jest obecnie na 18.406, z których czynnych jest 14.562 wrzecion.

— We Francji podwyższono kwoty wolnego kontyngentu na wóz papieru gazetowego. Zarządzenie to ma na celu obniżenie stale wzrastających cen na papier gazetowy na rynku wewnętrznym.

— Kierownictwo budowy wielkiej stacji elektrycznej w Kegun (Lotwa) na Dźwinie zamówiło części metalowe do tamy w Norymberdze za 1,6 mln. latów i w Szwajcarii za 1,7 mln. latów.

Północnym i przywozić bezpośrednio do Gdyni. Jak wiadomo, dwie tego rodzaju firmy, a mianowicie „Mewa” i zlikwidowany „Mopol” miały swe bazy operacyjne w Holandii, skąd dopiero przywożone były ryby. Firma „Pomorze” posiada obecnie dwa statki, zakupione w Anglii, z których jeden spodziewany jest w Gdyni w najbliższych dniach z transportem świeżych śledzi, z połowów na Morzu Północnym.

(k) **Pomyślny bilans III Międzynarodowych Futrzarskich Targów Wileńskich.** W dniu 4 bm. odbyło się zamknięcie Trzecich Międzynarodowych Targów Futrzarskich, które trwały w Wilnie od 24 lipca. Ścisłe cyfry obrotów dokonanych na Targach nie są jeszcze wypracowane, wiadomo jednak, że wysokość ich wynosi około 4 milionów złotych. W roku ubiegłym, na Drugich Targach Futrzarskich obroty osiągnęły cyfrę ponad 2½ miliona złotych. Tegoroczne Targi odwiedziło 803 kupców.

(k) **Udział Niemiec w Targach Wschodnich.** Udział oficjalnej grupy niemieckiej w tegorocznych Targach Wschodnich zapowiada się bardzo ciekawie. Dotychczas do udziału w tej grupie zgłosiło się 24 firm, z których większość jeszcze w Targach Wschodnich udziału nie brała. Jak wynika z wykazu firm zgłoszonych, tegoroczny udział oficjalnej grupy niemieckiej w Targach Wschodnich został zestawiony z punktu widzenia technicznego. Wśród zgłoszonych firm przeważają bowiem firmy z działu maszyn, obrabiarek, dźwigów, aparatów, narzędzi, artykułów technicznych, instrumentów precyzyjnych, artykułów elektrycznych, urządzeń biurowych itp. Niezależnie od udziału grupy oficjalnej w Targach Wschodnich cały szereg firm niemieckich bierze udział na stoiskach indywidualnych, głównie w Targach Technicznych. Indywidualne firmy niemieckie zademonstrują obrabiarki, aparaty precyzyjne i samochody.

Z ZAGRANICY

(z) **Pomyślna sytuacja gospodarcza Szwecji.** Związek izb przem.-handlowych w Szwecji ogłosił ostatnio dane dotyczące produkcji w r. 1936. Z obliczeń tych wynika, że wzrost produkcji przemysłowej kształtował się analogicznie, jak w roku 1935. Biorąc za podstawę r. 1935 = 100, otrzymamy dla r. 1936 wskaźnik 91, natomiast dla r. 1936 wskaźnik ten wynosił 108. Z poszczególnych gałęzi przemysłu najwybitniej zwiększyła się produkcja w przemyśle włókienniczym. W szczególności o przeszło 10 pct wzrosła wytwórczość tkanin wełnianych i bawełnianych, podczas gdy produkcja przemysłu futowego i lnianego pozostała na ogół na poziomie niezmiennym. Wartość produkcji przemysłu konfekcyjnego przekroczyła po raz pierwszy od szeregu lat 100 milionów koron, co w porównaniu z r. ub. oznacza 9 pct wzrost. Również i w innych dzia-

łach przemysłu koniunktura kształtowała się niezwykle korzystnie. Szereg działów wytwórczości nastawionych bądź na eksport, bądź też pracujących dla potrzeb przemysłu zbrojeniowego bardzo wydatnie zwiększył rozmiary wytwórczości i zbytu. Do przemysłów tych zaliczyć należy w pierwszym rzędzie produkcję celulozy. Wytwórczość tego artykułu nie tylko wzrosła w ciągu roku o 50 pct, ale jednocześnie fabryki celulozy posiadają obecnie zamówienia na okres przeszło rok



Zawody szybowcowe w Inowrocławiu

Zawody szybowcowe w Inowrocławiu potrwać do 15 bm. Włącznie, przy czym loty rozpoczynają się codziennie od godz. 9 rano. Polegają one na przelotach, tzn. na długości lotu oraz na wysokości, mierzonej od chwili odłączenia się szybowca od holującego go samolotu, co ma miejsce na wysokości od 300 do 500 m. Sama punktacja wysokości lotu rozpoczyna się od 1000 m, a długości od 50 km.

W czwartek, jako w pierwszym dniu lotów, panował na lotnisku przy szosie toruńskiej olbrzymi ruch, który spotęguje się niewątpliwie w niedzielę 8 i 15 bm., kiedy to przewidziane są lo-

ty pasażerskie, różne akrobacje i skoki ze spadochronem.

W dniu wczorajszym osiągnięto już pierwsze oficjalne wyniki w konkurencji długości lotów, którym poddało się 20 pilotów. Większość z nich, bo aż 14, lądowała w okolicach Łodzi, robiąc około 140 km.

Najdalej poleciał pilot Gaworski (Aeroklub Lwowski), który lądował w okolicach Radomska (210 km). Reszta opadła szczęśliwie, bez wypadku, na terenie b. Kongresówki wzgl. na Pomorzu.

Od dziś rana zawody trwają w dalszym ciągu.

Kajakarstwo

Rogoziński Klub Kajakowców organizuje 15 bm. na jeziorze rogozińskim międzyklubowe regaty kajakowe dla członków P. Z. K. na 600, 1000 i 10.000 metrów dla następujących osad: jedynki i dwójki seniorów, początkujących, juniorów, dwójki mieszane, dwójki młodzików oraz jedynki dla pań i panów. Zgłoszenia na zapisach startowych wpłynąć muszą do 10 bm. nieodwołalnie do sekretarza klubu p. Józefa Kowalskiego. kancelaria adwokata Stillera w Rogoźnie wraz z wpisowym 1 zł od zawodnika.

Kolarstwo

Napierała mistrzem Warszawy na 100 km. We czwartek wieczorem odbył się na Dynasach długodystansowy wyścig kolarski na 100 km o mistrzostwo Warszawy. Pierwsze miejsce zajął Napierała w czasie 2 g. 35:54,2. Za nim o dwa okrążenia w tyle przybyli: 2. Kapiak Mieczysław, 3. Koper, 4. Mateczak, 5. Kapiak Józef.

Motocyklizm

V Międzynarodowy Wyścig Górski w Wiśle. W dniu 14 bm. odbędzie się w Wiśle na Śląsku V Międzynarodowy Wyścig Górski, należący do największych tego rodzaju wyścigów Europy. Trasa ma 18 km długości i 133 zakręty — jedna z najtrudniejszych tras w Europie.

W kategorii maszyn wyścigowych od 250 cm zawodnicy mają do przebycia 6 okrążeń, do 350 cm — 8 okrążeń, od 500 do 1000 cm — 10 okrążeń. W klasie sportowej do 125 cm — 2 okrążenia, do 250 cm — 3 okrążenia, do 350 cm — 4 okrążenia i do 1000 cm — 5 okrążeń.

Zapewniony jest udział najlepszych motocyklistów austriackich, ponadto startują Węgrzy, Jugosłowianie, Abisyńczyk Tella oraz czołowi zawodnicy polscy.

Pociągi popularne z całej Polski pozwolą licznej publiczności zobaczyć wspinalą rewie sportowych i wyścigowych maszyn. (PAT)

Piłka nożna

Ilość sędziów piłkarskich w Polsce na dzień 1 sierpnia wynosiła ogółem 1.191 sędziów, w tym 5 międzynarodowych, a 572 rzeczywistych. Ostatnio zatwierdzono 46 sędziów rzeczywistych i 65 kandydatów. W ciągu roku bież. przyrost bezwzględny wyniósł 162 sędziów, a przyrost względny 258 sędziów, gdyż przyjęto nowych 218, reaktywowano 40, skreślono na własne żądanie 28, a ukarano skreśleniem 68. Dyskwalifikacjami ukarano w roku bież. 21 sędziów, a naganami 27.

Na obóz piłkarski dla młodych utalentowanych piłkarzy, który odbędzie się w Warszawie w dniach od 10 do 20 bm. przybędą wszyscy zawodnicy wyznaczeni przez kapitana związkowego p. Kałużę. Kierownikiem obozu będzie p. Kałuża, a trenerem Kossok. Podczas obozu odbędzie się dwa spotkania z Wiednią w dniach 11 i 12 sierpnia, przy czym skład na oba te spotkania będą różne. Sędziami zawodów będą pp. Krukowski i Frank.

Obóz dla juniorów urządzony zostaje w dniach 16—30 sierpnia w Kozienicach. Na obóz wezwane będą wszystkie mistrzowskie drużyny okręgów, a ze Śląska i Poznania także i drużyny wicemistrzowskie. Trenerami na obozie będą pp. Spojda i Sell. Mistrzostwa juniorów nie będą roz-

grywane podczas obozu, jak to miało miejsce w ub. sezonie, lecz dopiero we wrześniu.

W sobotę o godz. 18 na boisku „Warty” przy ul. Rolnej odbędzie się spotkanie pomiędzy drużyną wydziału spraw sędziowskich (sędziami) a drużyną Old - Boy'ów „Warty”. W drużynach zobaczymy znanych asów piłkarskich z lat poprzednich. (kom)

HCP — Gryf. Zawody o wejście do ligi PZPN pomiędzy Gryfem z Torunia a H. Cegielskim odbędą się w niedzielę o godz. 17 na boisku „Warty”.

Jako przedmecz odbędzie się finałowe spotkanie o „Nagrodę Pocieszenia POZN” pomiędzy III-cimi drużynami KPW Poznań I i H. Cegielski o godz. 15. (kom)

„Polonia” organizuje na swym nowo urządzone boisku w Główniej, w niedzielę, 8 sierpnia, czwórmecz błyskawiczny — udziałem „Warty” Ib. „Legii”, „Korony” i drużyny beniaminka ligi „Polonii”.

Dwa ciekawe spotkania w jednym dniu. W dniu 15 bm. na stadionie Ruchu w Wielkich Hajdukach odbędzie się mecz piłkarski o mistrzostwo ligi pomiędzy Ruchem a poznańską Wartą.

W tym samym dniu, jako przedmecz na tym samym stadionie, projektuje ligowy AKS rozegranie międzynarodowego meczu z austriacką Wiednią.

Pięściarstwo

Kraków traci Chrostka. Lwowski K. S. Czarni zwrócił się do krakowskiego Wawelu z prośbą o zwolnienie dla Chrostka, który — jak wiadomo — już od roku przebywa we Lwowie.

Jak się dowiadujemy, Wawel ma udzielić zwolnienia Chrostkowi.

Pierwsze spotkanie o drużynowe mistrzostwo Śląska przyniosło nieoczekiwane zwycięstwo drużynie BKS Nowy Bytom nad zespołem IKB Świętochłowice w stosunku 9:7.

Pływanie

Do Zbąszynia wyjeżdża poznański Sokół na zawody propagandowe organizowane przez miejscowego Sokola. Początek o godz. 14.

Polscy pływacy bawiący na Węgrzech, rozegrali mecz z drużyną Szegedy Uszo Egysylet należącą do elity klubów pływackich na Węgrzech. Przez cały czas zawodów padał deszcz, co się odbiło na wynikach. Za wyjątkiem biegu na 100 m na znak Węgrzy wygrali wszystkie konkurencje.

Wyniki: 100 m st. dow. 1. Bathy 1:01,2, 2. Bocheński 1:01,8, 3. Karliczek 1:04, 8.

100 m na znak: 1. Karliczek 1:17,8, 2. Balugranzy 1:20, 50 m st. dow.: 1. Marotti 26,8, 2. Bocheński 27,6. 7×50 m: 1. drużyna węgierska 3:25,8, 2. drużyna polska 3:27,6. W piłce wodnej zwyciężyli Węgrzy 6:0 (3:0).

Tenis

Jędrzejowska w Ameryce. Jadwiga Jędrzejowska ma wziąć udział w następują-

cych turniejach tenisowych na terenie Stanów Zjednoczonych:

Od 8 — 15 bm. w Rye, od 16 — 23 bm. w Manchesterze, od 18 września w Los Angeles, od 28 września w San Francisco.

Jędrzejowska w turnieju klubu East Hampton w Long Island w ćwierćfinale łatwo pokonała Amerykankę Virginie Rice Johnson 6:1, 6:4. W turnieju tym najgroźniejszą rywalką Polski, Amerykankę Marblę nie startuje, a również znakomita Jacobs bierze udział tylko w dublu.

W grze podwójnej pań Jędrzejowska w parze z Bundy pokonała parę Cootes — Harrison 2:6, 7:5, 6:2.

Turniej „Mistrzostwo młodych”. W dniu 23 bm. dorocznym zwyciężają na kortach Warszawskiego Lawn Tennis Klubu w Parku Sobińskiego, rozpoczyna się turniej „Mistrzostwa młodych” o przedchodnią nagrodę p. Janusza Regulskiego.

„Mistrzostwa młodych” dostępne jest dla młodzieży płci obojga poniżej lat 16, tzn. urodzonej po 1 lipca 1921 r. Termin zgłoszeń upływa z dn. 13 sierpnia rb. (W. L. T. K. Park Sobińskiego).

Jako pierwszy z tego rodzaju turniejów, urządzanych specjalnie dla młodzieży, za wiedzą i poparciem Kuratorium, posiada już swoją ustaloną tradycję i od 5-ciu lat zbiera rokrocznie na kortach W. L. T. K. kilkudziesięciu młodzieńców zawodników i zawodniczek ze wszystkich stron Polski. Tutaj po raz pierwszy dali znać o swym talencie zdobywca nagrody w 1932 r. Czesław Spychała, a w latach następnych Jerzy Gottschalk (2-krotnie), Jan Strzelecki i wreszcie w 1936 r. Andrzej Staniszewski, bijąc po ciężkiej trzysetowej walce równie dobrze zapowiadającego się Andrzeja Jurasza.

Przy „Mistrzostwie młodych” rozgrywany jest również turniej gry podwójnej, dostępny dla juniorów do lat 18, stale grzających ze sobą, przy czym przynajmniej jeden musi być uczestnikiem „M. m.”.

KOMUNIKATY TEATRALNE

Z Teatru Polskiego

Dziś po cenach do połowy znizonych świetna komedia Molnara „Wielka miłość” z pp. Jabłonowską, Sachnowską, Zasadzińską, Kierczyńskim i Plucińskim w rolach głównych.

W sobotę i w niedzielę lekka komedia „Zamieszaj”.

Najbliższą premierą będzie lekka komedia „Dwaj mężowie pani Marty”, która odbędzie się w połowie przyszłego tygodnia, z pp. Łabuńską, Sachnowską, Jaworskim, Plucińskim, Porębską w rolach głównych.

Głową muru nie przebijesz

ale też wcale tego nie potrzeba, bo brama otwarta zaprasza do wejścia. Za bramą jest ogródek, a w ogródku rewia. Dzieje się to wszystko w Adrii a rewia nosi obiecujący tytuł „Tempo — Tempo”.

A więc bierzemy tempo i nie namyślając się długo czy tak czy owak, tedy lub owdy — idziemy o 10-tej wieczorem zba-

dać co to znaczy:

„Tempo - Tempo”

Pg 29 325-26,158



Dnia 4 sierpnia 1937 r., zmarł nagle wskutek udaru serca, namaszczony Olejami św., mój ukochany syn, nasz najlepszy brat, szwagier i wuj, ś. p.

Stefan Chwirot

adiunkt kolejowy

przeżywszy lat 36. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 7. bm. o godzinie 16,30 z koscinicy na cmentarzu górczyńskim.

Pg 29 326-56,431

W smutku pograżeni
matka i rodzeństwo.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Zakład Pogrzebowy „Ceremoniał”, ul. Towarowa 25. Tel. 31-30.

Dnia 5 sierpnia 1937 r., zasnęła w Bogu, opatrzona św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, nasza najukochańsza żona, matka, córka, siostra, ciocia i szwagierka, ś. p.

z Sobieckich

Bronisława Hęciakowa

przeżywszy lat 40. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 8. bm. o godzinie 15 z kaplicy cmentarnej parafii Matki Boskiej Bolesnej na Górczynie.

W ciężkim smutku pograżeni

mąż z córką i rodzina.

zg 27 546

Zakład pogrzebowy Z. W. Mezyński, Marszałka Focha 80.

Zapowiedź. Nieżonaty górnik Franciszek Szostak, zamieszkały w Noyelles, pow. Lens (Francja) oraz niezamężna Marianna Tomaszewska w Dzieńmierowie, pow. Srem (Polska) chcą zawrzeć związek małżeński w Urzędzie Stanu Cywilnego na obwód wiejski Kórnik, pow. Srem, woj. Poznańskie dnia 24. 8. 1937 r. Powyższe podaje się do ogólnej wiadomości i ewtl. wniesienia zachodzących przeszkód do wyżej podanego Urzędu. Kórnik, dnia 5 sierpnia 1937. Urzędnik Stanu Cywilnego (—) Jakubowski, ng 48 140

Maszyna

damska, okragle czółenka, tanio sprzedam. Warsztat Mechaniczny. Poznań, Dąbrowskiego 54, podwórzu. zd 2 647

WRÓCIŁEM

Dr Bolestaw Piechowski

specjalista w chor. dziecięcych. Pg 29287-56,386

Poznań, plac Wolności nr. 11.

10-12.

Telefon 52-28

15-17.

Dr R. E. Matuszewski

powrócił

Poznań — W. Garbary 40 — Tel. 14-80

WINA

DO NAJSWIETSZEJ OFIARY
16 pięknych rodzajii

NYKA & POSŁUSZNY

POZNAŃ, WROCLAWSKA 33/34. TELEFON 11-94.

Skład win istniejący od roku 1868.

Pg 29 291-30 34

Wyjechałem

Dr Witold Bernacki

obecnie ul. Rzeczypospolitej 3 parter tel. 20-02
mieszk. pryw. ul. Dąbrowskiego nr. 191 tel. 55-02

ng 47 683

WZMACNIA!
ORZEŻWIA!



WSTRZEGAĆ SIE NAŚLADOWNICTW!!

Sklep galanterii, bielizny damskiej, męskiej

w mieście pow. Lipnie

w najlepszym punkcie handl., nowoczesne urządzenie.
do sprzedan a. Informacji udzieli „Związek Polski”
Koło Lipno, ul. Gdańska 45.

ng 27547

ng 47 917

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy. 5 liczb = jedno słowo, i. w. z. a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tym 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-linowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2395, z 21 025, d 1611
i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11.10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 10.45.

Największe WZRUSZENIE W Moim Życiu



Trzej poważni eksperci przyglądali mi się gdy pudrowałam twarz zwykłym pudrem. Wyglądałam nie naturalnie; puder zlepił się na skórze. Zmieniłam go i zastosowałam nowy, niewidoczny, eteryczny puder na Piance Kremowej. Eksperci oniemieli ze zdumienia. Zmieniłam się nie do poznania.



Jest to największa tajemnica cery, jaką kiedykolwiek odkryto. Przepis oraz wyłączone prawo, nabyła natychmiast firma Tokalon, nakładem kolosalnych kosztów. Jest obecnie wszędzie do nabycia pod nazwą Pudru Tokalon, spreparowanego według oryginalnego, francuskiego przepisu znakomitego paryskiego Pudru Tokalon. Wypróbuj go, a będziesz wyglądała świeżo — młodziej i piękniej z każdym dniem.

1. DOMEY - PARCELE

Gdynia
powodu wyjazdu sprzedam wille, bardzo dobry punkt. — Gdynia, Krasickiego 45. — zdg 2 335

Sprzedam
nieruchomość wraz przyległym placem budowlanym przy głównej ulicy w mieście pow. woj. poznańskiego, ponad 30 000 m. szkiełców z restauracją z pełnym wyposażeniem. Oferty do Kuriera Poznańskiego zdg 2 426

Willa
trzymieszkaniowa nowo wybudowana bezpodatkowa Wilda Saperska, blisko tramwaju sprzeda właściciel. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 2 410

Domek
parterowy sprzedam, Kościan. — Ks. Surzyńskiego 11. — zdg 2 378

Dwupiętrowa
kamienica składem, ładnym sadem, 6000 m. w. 2000. — wpłata 1000. — Fabryczna 12, właściciel. Pośrednicy wykluczeni. — zdg 2 606

Parcele
sprzedam. Górczyńska 7. — zdg 2 390

2. PIENIĄDZ

Poszukuje
pożyczki 3-6 000. — na 1 hipotekę nowego domu czynszowego, dam wysoki procent. Oferty Kurier Poznański zdg 2 451

Do
zaprowadzonego interesu radiowego w Poznaniu poszukuje wspólnika z kapitałem 2 500. — z egzystencją zapewnioną. Oferty Kurier Poznański zdg 2 512

25 000
pożyczki poszukuje, zabezpieczenie hipoteczne 10 procent. Oferty Kurier Poznański zdg 2 549

Finansista
do stałego obrotu poszukiwany. Oferty Kurier Poznański zdg 2 662

Osoha
inteligentna z gotówką, pragnie zostać współwłaścicielem w jakimkolwiek przedsiębiorstwie. Oferty Kurier Poznański zdg 2 609

3. LETNISKI I UZDROWISKA

Krynica
centrum. Pensjonat Dra Łazarzskiego idealnie położony przy lesie trzypiętrowy budynek ryczałtem 150. — zdg 13 390

Skromne
letnisko, las, woda 2,80, Stobnicko 27, poczta Obrzycko, powiat Oborniki. — zdg 9 665

Letnisko
Krzycko Wielkie (Leszno), piękna okolica, jezioro, plaża, lasy — przyjmuje letników. Dobra kuchnia 3,25 dziennie. — zdg 2 554

4. OSOBISTE

Obfite
i smaczne śniadania znajdziesz w Smadali Sobczyńskiego, Ratajczaka 2. — zdg 13 617/18

6. OŻENKI

Przyjeżdżna
poszukuje inteligentnego towaryszysza, cel matrymonialny. Oferty Kurier Poznański zdg 2 445

Blondynka
lat 23, młoda, inteligentna, gospodarna, posiadająca realność wartości 30 000, wpłata 8 000. — wyjdzie za mąż. Panowie na stanowiskach. Poważne zgłoszenia z fotografią, którą zwracam proszę skierować do Kuriera Poznańskiego zdg 2 483

Panna
lat 33, szatynka posiadająca 1 000 zł gotówki szuka męża, obojętnie z jakim zatrudnieniem. Wdowcy nie wykluczeni. Oferty Kurier Poznański zdg 2 396/7

Poszukuje
dla brata mego lat 35, ciężki słuch, przystojny, łagodnego ułożenia, właściciela gospodarstwa 92 morg. — Panie do lat 30, zdrowe, dobre o nieposzlakowanej przeszłości gotówki 4-5 tys. — pierwszeństwo sierota. Łaskawe zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego pod zdg 2 555

Przemysłowiec
lat 27, własne przedsiębiorstwo, ożeni się pania dobrego charakteru, gotówka 10 tys. Oferty Kurier Poznański zdg 2 564

7. SPRZEDAŻE

Motocykl
„Phänomen”
motorem Sachs 2,75 KM 2 biegi i wolny światło elektryczne. Bezpodatkowy. Rejestracja jak rower. Cena 695. —
Wul. Gum, Poznań, Wielkie Garbary 8. — Pz 28 573-19.79

Meble
wprost Fabryki. Pomykaj, Rynek Śródecki. Wielki Wybór. — Pracownia tapicerska. — Pz 28 967-29.21

Na sprzedaż
najnowsze amerykańskie urządzenie do natryskiwania farb i lakierów (Duco-Lack-Spritzanlage) z kompresorem, system De Villbiss, przewoźne, kompletne z wszystkimi przyborami, prawie nowe. Łaskawe zapytanie pod nr 84 „Denar”, Poznań, ul. Wielka 10. — zdg 2 101

National
nowoczesny system. Adres Kurier Poznański zdg 2 283

Z powodu
wyjazdu sprzedam gościniec z salką i gospodarstwo 28 morg z pełnym inwentarzem za 20 tys. Zgłoszenia Kurier Poznański pod zdg 2 333

Meble Okazje
najtaniej. Św. Marcin 74. — zdg 2 405

Kolonialkę
sprzedam. Śródmieście. Woźna 10 zdg 2 450

Samochód
Ford 29 rocznik najlepszym stanie z powodu choroby okazynie sprzedam. Oferty Kurier Pozn. zdg 2 511

Kiosk
dobrze prosperujący na ruchliwym miejscu sprzedam. Oferty Kurier Poznański zdg 2 523

Piekarnię
dobrze prosperującą śródmieściu Ratuszowa 31, restauracja. — zdg 2 086/7

Fryzjerska
maszynka elektryczna strzyżenia „Ideal”. Szyperska 3 — 3. — zdg 2 547

Jadalnię
fortepian, dywan, Wroniecka 10, m. 10. — zdg 2 619

Lanca
młocarnie 67 cal. oraz 10 wozów roboczych, prasę do słomy sprzeda z powodu parcelacji Majetność Kurnatowice, p. Kwilcz. — Pz 29 320-56.423

Kamienica
nowa rynku, kościół, gimnazjum Łazarzskim, wpłaty 72 000. — przejęcie amortyzacji.

Kamienica
komfortowa nowa Niegoleskich wpłaty 95 000. — przejęcie amortyzacji.

Kamienica
trzymieszkaniowa nowa Jeżyce 36 000. — wpłaty 15 000. — Karalus Poznań, Marszałka Focha 25. — zdg 2 634

Praga
pikolka okazynie. „Tranzyt” Za Grobla 3/4. — zdg 2 641

Karoseria
limuzyna dobry stan korzystnie. „Autosprzet”, Mylna 10. — zdg 2 642

Chevrolet
6 cyl. dobry stan okazynie. „Autosprzet”, Mylna 10. — zdg 2 643

Sypialnia
używana tania na sprzedaż. Grobla 17, m. 19. — zdg 2 653

Skład
kolonialny mieszkaniem, zaprowadzony, powodu nagłego wypadku sprzedam. Focha 39, mieszkanie 17. — zdg 2 655

Samochód
Fiat 501, stan dobry, nadaje się też dla rzeźnika. Informacje Sie-roca 8/9, m. 2. — zdg 2 661

Tatra 2 cyl.
otwarta karoseria, nadająca na cele rzeźnicze bardzo dobrym stanie technicznym 650. Auto-Okazja, Grunwaldzka 16. — zdg 2 670

Skład
pieczywa tania centrum. Masztalarska 5a. — zdg 2 671

Bardzo
dobrze prosperujący skład wędliniarski w Gdyni z pierwszorzędnym urządzeniem z powodu wypadku od zaraz do objęcia, potrzebne 10 tys. złotych. Oferty Kurier Poznański zdg 2 677

Sztucer
„Avdt”, dobry okazja. Winieki, 27 Grudnia 2. — zdg 2 678

Planino
jak nowe, tapczan, 2 fotele nowe sprzedam, ul. Kanakowa 8/9 — m. 4. — zdg 2 686

Rower

Plac Kolegiacki 5 — 3. zdg 2 650

11. KUPNA

Lombardowe
kwity, złoto, srebro, brylanty, wszelkie starożytności kupuje — Lamus, Strzelecka 1. — Pz 29238-56.353

Wózek
dwukolowy, mocny kupie. Górna Wilda 92. — zdg 1 772

Kupie
3 dźwigary 7,00 m N. P. 36 Zgłoszenia Agencja Kuriera Poznańskiego, Gostyń. — ng 48 119

Drogerię
Poznaniu kupie. Wyczerpujące oferty Kurier Poznański zdg 2 346

Kupie
wóz rzeźniczy w dobrym stanie, warunki. Oferty Martyniński, Pniewy. — zdg 2 415

Traktor
ciągowkę ewentl. z przyczepkami w dobrym stanie kupie natychmiast. Kubacki, Żerniki, Podstolice, pow. Września. — zdg 2 436

Kupie
bufet rzeźniczy z marmurem i oszkleniem. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 2 444

Używaną
nowoczesną sypialnię. Oferty Kurier Poznański zdg 2 383

Samochody
części, opony, podwozia konne, zakup — sprzedaż. Autosprzet — Poznań, Mylna 10, tel 76-24. — zdg 539

Kuźnię
polowa kupie. Oferty Kurier Poznański zdg 2 489

Kupie
10-15 KM motor ropny Marek-wia, Kwilcz. — zdg 2 351/2

Kupie
emaliowy piec kąpielowy, warsztat blacharski. Półwiejska 30. — zdg 2 497/8

Betoniarke
używana w dobrym stanie o pojemności bebn ok. 350 litr, możliwość w budowlana winda podnośna i motorem spalinywym, kupie. Oferty z podaniem ceny i dokładnym opisem kierować do Kuriera Poznańskiego zdg 2 418

programy radiowe

OGÓLNOPOLSKIE

Sobota, 7 sierpnia.

6.15 aud. j. poranna; — 6.38 muzyka (płyty); 7.00 dziennik poranny; 7.10 muzyka (płyty); — 11.57 sygnał czasu; 12.03 dziennik południowy; 12.15 w jakich warunkach osiągniemy dochód z drobiu — pogadanka; 12.25 koncert orkiestry wileńskiej; 12.45 wiadomości gospodarcze; — 16.00 „Poszedł Marek na jarmarek” — wesola audycja dla dzieci (z Poznania); 16.30 hiszpańskie melodie w wykonaniu orkiestry pod dyr. Adama Hermana z udziałem Marii Twardówny (m-sopr.); 17.50 lasy nad Wartą i Wisłą — pogadanka, wygłosi prof. Adam Wodziecko (z Poznania); 18.00 nasz program; 18.10 program na jutro; 18.15 walce operetkowe w wykonaniu wokalisty (płyty); 18.50 pogadanka aktualna; 19.00 chór męski, huty „Florian” w Świtochłowicach (z Katowic); 19.40 pogadanka aktualna; 19.50 wiadomości sportowe; 19.55 reportaż red. J. Piotrowskiego z trasy marszu szlakiem Kadłówek; 20.00 audycja dla Polaków z granicą: „Płon niesie-my, płon” — aud. w opracowaniu Kazimierza Płucinskiego, oprac. muzyczne Romana Padlewskiego i Ferdynanda Kowalka (z Poznania); 20.45 dziennik wieczorny; 20.55 przegląd wydawnictw rolniczych; 21.05 muzyka taneczna w wykonaniu malej orkiestry P. R. W. w przerwie o godz. 21.45 „Historia i historyjki” — felieton Jana Kuczawy; 22.50 ostatnie wiadomości. 23.00-1.00 patrz lokalne.

Niedziela, 8 sierpnia.
8.00 audycja poranna; 8.15 audycja dla wsi; 9.00 transmisja ze zjazdu Legionistów w Krakowie; a) Msza polowa, b) Przemówienie Marszałka Polski Edwarda Śmigłego Rydzę; — 11.05 koncert symfoniczny w wyk. ork. Filharmonii Wiedeńskiej pod dyr. Bruno Waltera. Transmisja z Salzburga. W programie utwory Mozarta; W przerwie o godz. 12.10 felieton dra Juliana Róskiego pt. „Salzburg widziany oczami wędrowca” (z Poznania); 13.00 przegląd kulturalny; — 13.10 koncert polskiej kapeli ludowej pod dyr. Feliksa Dzierżanowskiego z udziałem Janiny Szymulskiej (z Poznania); 14.40 audycja dla dzieci; 15.00 audycja dla wsi; 16.00 muzyka taneczna w wyk. malej ork. P. R.; 16.20 „Dwóch nieśmiałych” — komedia-wodevil; — 18.00 „Pół czarnej przysłówki” — Transmisja z kawiarni Hotelu George’a (ze Lwowa); W przerwie ok. 18.55 „Przez Patagonię ku Andom” — felieton; 20.00 utwory Wieniawskiego w wyk. znanych skrzypków (płyty); 20.35 program na ju-

Psa ostrego
obojetnej rasy kupimy. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 2 654

Miech
kowiński w dobrym stanie kupie. Zgłoszenia Pach, Siemki, — D. Paczkowo. — zdg 2 400

12. DO WYNAJĘCIA

Czteropokojowe
Dolna Wilda 8, m. 8. — zdg 2 117

5, 6 i 7
pooki Grottera tania wydzierżawie. Telefon 34-44. — Pz 29 310-56.416

Trzypokojowe
obszerne komfortowe Jeżyce, — I piętro, front, tel. 13-47. — zdg 2 431

Trzypokojowe
bez łazienki na Jeżycach pewnemu. Oferty Kurier Poznański zdg 2 419

Słoneczne
dwupokojowe trzech mały, łazienka, kuchnia wynajmę. Opalenie-ka 27. — zdg 2 411

Trzypokojowe
kuchnia Jeżyce od 15. 8. czynsz 65. — Oferty Kurier Poznański zdg 2 455

5
pokojowe z wygodami II piętro od 1 września. Zgłoszenia Różana 22, m. 3. — zdg 2 456

4 i 3
pokojowe słoneczne, łazienka, — bezpodatkowe Focha 123, wprost od gospodarza. — zdg 1 743

Pokoik
I ptr. w śródmieściu. Oferty Kurier Poznański zdg 1 942

Trzy
duże pokoje, parter, centralne ogrzewanie. Matejki 48, u portiera — zdg 1 859

Czteropokojowe
komfortowe nowe obok Mickiej-ka, Poznańska 41. — zdg 2 485

Dwupokojowe
Trzypokojowe
pięciopokojowe
„Be-Em-Es”
Grudnia 19. — zdg 2 492

Dwupokojowe
Knapowskiego 30, korzystnie zaraz, gospodarza, m. 9. — zdg 2 537

Dwupokojowe
Trzypokojowe
czteropokojowe, sześciopokojowe, centrum.

„Jur”,
Piekary 26. — zdg 2 516

Trzypokojowe
komfortowe, bezpodatkowe. — Adm. Chelmońskiego 5 — 21. — zdg 2 594

Dwupokojowe
łazienka, bezpodatkowe. Dolna Wilda 4, Bibrowicz. — zdg 2 593

Trzypokojowe
Dwupokojowe
Jednopokojowe
nowokuchniaz domu przy ulicy Łukaszczyka 5, od pałdzienika do wynajęcia (blisko Parku Wilsona). — zdg 2 590

2 pokojowe
bezpodatkowe. Wierzbicice 35. Informacje stróż. — zdg 2 565

Trzypokojowe
słoneczne bezpodatkowe, ogród, komfort tania. Belwederska 35. Przystanek Ostroroga. — zdg 2 574

Cztery
pokoje komfort. Wawrzyniak. — Sołacz, Śląska 11. — zdg 2 622

2
kuchnia. Pocztowa 23 — 2. — zdg 2 630

Trzypokojowe
duże, słoneczne, łazienka. Rom. Szymańskiego 1 — 7. — zdg 2 401

Pokój
kuchnia z przynależnościami na Łazarzu w pobliżu parku Wilsona. Reflektant zechce podać ściśle informacje o sobie. Zgłoszenia do Kuriera Pozn. zdg 2 386

13. SZUKA MIESZK.

Małżeństwo
bezdzielne poszukuje pokoju i kuchni wprost od gospodarza, kolejarz. Oferty Kurier Poznański zdg 2 365

15. POKOJE UMEBL.

Matejki
51 — 1, frontowy, duży, komfortowy i 2 łazienne. — zdg 2 127

Pokój
Pierackiego 12, m. 11, II. p. — zdg 2 158

PROPONUJEMY LAMPOWICZOM

Sobota, 7 sierpnia.

15.00 Sztokholm. Muzyka hawajska. 15.10 Koenigsw. Muzyka z płyt. 15.15 Wiedeń. Koncert mandolinistów. 16.00 Lipsk. Muzyka popularna. Wrocław. Wesola audycja ludowa. 17.00 R. Paris. Koncert orkiestrowy. 17.15 Rzym. Muzyka taneczna. 17.15 Budapeszt. Muzyka salonowa. 18.00 Strasburg. Muzyka lekka. 18.15 Kolonia. Koncert popularny. 18.15 Lipsk. Pieśni Schuberta. Hilversum I. Muzyka taneczna. 19.00 Frankfurt. Koncert muzyki niemieckiej. 19.05 Hilversum II. Z festiwalu salzburskiego: „Flet czardziejski” op. Mozarta. 19.30 Wiedeń. „Jego. Wysokość tańczy walca” opt. Aschera. — P. Parisien. Muzyka cygańska. 20.00 Droitwich. Koncert symf. pod dyr. Sir Wooda. Budapeszt. Koncert utworów Lehara. 20.10 Praga. „Podróż do Parryza” — wesoly wieczór. 20.15 Lille. Solo na harmonii — 20.30 R. Paris. Koncert symf. 21.00 Mediolan. Koncert symf. Rzym. „Turandot” op. Pucciniego. Luksemburg. Nowe płyty. — 21.30 Wrocław. Muzyka rozrywkowa. 22.00 Sztokholm. Muzyka taneczna. 22.25 Hilversum I. Muzyka taneczna. 22.35 Budapeszt. Muzyka cygańska. 23.00 Luksemburg. — Muzyka taneczna (do 1.00). 23.15 Kopenhaga. Muzyka taneczna z różnych lokalii kopenhaskich (do 2.00). 24.00 Frankfurt i Sztuttgart. Koncert rozrywkowy (do 1.00). — R. Parisien. Muzyka taneczna.

Niedziela, 8 sierpnia.
6.00 Koenigsw. Koncert portowy z Hamburga. 7.00 Praga. Koncert. 12.00 Koenigsw. Koncert ork. wojskowej. 17.00 Budapeszt. Międzynarodowy festiwal śpiewaczy. — 17.05 Monachium. „Śpiewaczy normberscy” op. R. Wagnera. 19.30 Sztokholm. Koncert symf. 19.35 Hilversum I. Koncert symfoniczny. 20.00 Koenigsw. Ulubiona ork. 20.30 Sottens. Koncert symf. Wiedeń. Eiffla. Koncert symf. 21.00 Mediolan. Koncert symf. Bruckela flam. Koncert symf. 22.30 Koenigsw. Fantazje na org. Würlitzera. 24.00 Sztuttgart. Koncert nocy.

Niekrepujący

Młyńska 3, m. 11. zdg 2 422

Komfortowy

utrzymaniem. Młyńska 2, m. 12. zdg 2 438

Jedno-

dwuosobowy Dworc. Focha 27 a front, 11. Sypniewska. zdg 2 358

Mickiewicz

21/25 — 1. zdg 2 374

Zamek

jednoosobowy. Wały Jana III. 12 m. 12. zdg 2 379

Przyjezdny

Ratajczaka 9 — 8. zdg 2 480

Prusa

17 — 3. zdg 2 475

Elegancki

Łąkowa 16 — 6. zdg 2 469

Ratajczaka

17 — 13. zdg 2 496

Pokój

słoneczny panu. Zamkowa 4 b. m. 8. zdg 2 487

Małżeństwo

bezdzielnym. Łąkowa 9 — 9. zdg 2 509

Panu

Szkolna 9 — 3. zdg 2 536

Jasna

6/7 — 4, pokój panu. zdg 2 584

Klatki

Masztalarska 5 a — 13. zdg 2 563

Elegancki

1-2. Jasna 5 — 9. zdg 2 640

Pokój

dla 2 panów frontowy I piętro. Małeckiego 17, m. 4. zdg 2 667

17. LOKALE**Szamotały**

skład obszerny, nowoczesny do wydzierżawienia. Oferty Kurier Poznański zdg 2 202

Dwa

pokoje biurowe, centrum poszukuje. Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 2 416

Skład

(2 pomieszczenia) na wszelką branżę przy ul. Fredry do wynajęcia. Oferty Kurier Poznański ng 48 132

Warsztaty

eleganckie wynajmie gospodarz. Półwiejska 2. zdg 2 506

18. DZIERŻAWY**Wiatrak**

20 morg. piekarnia, lokale handlowe z koncesją wydzierżawie. Kasprzak, Janowiec. zdg 2 538

Sad

dwumorgowy do wydzierżawienia Gulcz, powiat Czarnków. zdg 2 559

22. ZGUBY**Zaginął**

kwit na aleje czeresniowej Chłudowo, pow. Poznań, z kaucją 60 zł dnia 9 lipca 1937, który uniemożliwia. Stanisław Kuberański, Golec. zdg 2 473

23. ROZMAITE**Sławna**

chiromantka jasnowidząca Rena przepowiada. nieomylnie. Ulica Ratajczaka 9, m. 10. zdg 2 361

Akuszerka

Poznań Strzelecka 2 przy Świętokrzyskim przyjmuje udziela porady pomocy położniczej. dg 23 342-3

TEATRY

Poznań, piątek, 6. 8. ADRIA: „Tempo - Tempo”.

KINA

Poznań, piątek, 6. 8.
 APOLLO: „Tak się kończy miłość”.
 CORSO: Nie miała baba kłopotu.
 GLORIA: „Sto Pociągów”.
 GWIAZDA: „Ciotka Karola”.
 METROPOLIS: Hotel Savoy 217.
 OŚWIATOWE T. C. L.: „Noce wiedeńskie”.
 RENAISSANCE: „Rok 2000” oraz „Zamach w Kasyne”.
 SŁONCE: „Jedna na milion”.
 SFINKS: „Napiętnowana”.
 SWIT: „R. 107 wzywa pomocy”.
 TECZA-Lazarz: „Bez świadków”.
 TECZA-Wilda: „Małżeństwo na bezdrożach”.
 WILSONA: „Książę Woroncow”.

Dziecko

mające się urodzić względnie nowonarodzone przyjmie na własne. Oferty Kurier Poznański zdg 2 567

24. NAUKA**Lekcyj**

udzieli student, przygotowuje do egzaminu, pod gwarancją. Oferty Kurier Poznański zdg 2 459

Konwersacji

niemieckiej u rodowitej Niemki (nauczycielki niemieckiego) szukam. Oferty Kurier Poznański zdg 2 360

Korepetytora

szukam, łacina, francuski, drugiej gimnazjalnej. Oferty Kurier Poznański zdg 1 941

Kursy

handlowe Sawickiego, dypl. W. S. H. teraz Kantaka 4, tel. 49-68. Kursy 3 września. dg 23 904/5

Kursy Handlowe

Skrzypczak, Plac Wolności 2 — Początek 2 września. zdg 2 599

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

a) Służba domowa**Szukam**

posady gospodyni, kucharzki, długoletnie świadectwa. Oferty Kurier Poznański zdg 2 434

Gospodyni

samodzielną dobrze gotującą, z prawą, prasującą, chów drobiu, poszukuje posady do samotnej osoby. Oferty Kurier Poznański zdg 2 357

Wdowa

bezdzielną lat 37, szuka zajęcia w charakterze gospodyni najchętniej u osób samotnych, miejscowość obojętna. Posiadam świadectwa oraz referencje. Zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego zdg 2 376

Dziewczyna

na wskroś uczciwa szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 2 466

Poszukuje

posady do prac domowych zaraz lub 15. Oferty Kurier Poznański zdg 2 471

Gospoia

lat 27, z długoletnimi świadectwami szuka posady. Oferty do Kuriera Poznańskiego zdg 2 639

Dziewczyna

samodzielną gotowaniem i praniem szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 2 646

Samodzielną

szuka posady do wszystkiego. — Oferty Kurier Pozn. zdg 2 395

Panienska

młodsza sympatyczna Szkoła Rolnicza, sztywne prasowanie przyjmie posadę za pannę służącą, albo pierwszą pokojową od 1. 9. 37. Oferty Kurier Pozn. zdg 2 690

Osoba

inteligentna ambitna szuka posady gospodyni na pobytowe samodzielną od 1 września. Oferty Kurier Poznański zdg 2 668

Gospoia

samodzielną przyjmie posadę od 15 września, najchętniej do samotnej osoby. Oferty Kurier Poznański zdg 2 675

Posady

poszukuje do wszystkiego, gotowaniem, czystą, zaufaną. Oferty Kurier Poznański zdg 2 321

Panienska

prowinij poszukuje posady do składu i prac domowych. Grzyczyńska, Szawajarska 24. zdg 2 093

Uczciwa

dziewczyna z skromnym gotowaniem szuka posady od 15. 9. 1937. Oferty Kurier Pozn. zdg 2 073

Przedstawiciel

kucharka szuka do jednej lub do dwóch osób. Oferty Kurier Poznański zdg 2 050

Inteligentna

samodzielną dobrymi świadectwami, zna warszawską kuchnię, poszukuje do jednej dwóch osób. Oferty Kurier Poznański zdg 2 168

Uczciwa

poszukuje posady z praniem. — Oferty Kurier Poznański zdg 2 133

Młodsza

z gotowaniem szuka posady 1. 9. 1937. Oferty Kurier Poznański zdg 2 144

Posługi

szukam zaraz z gotowaniem lub bez. Oferty Kurier Poznański zdg 1 269

Posługaczka

szuka posady Łazarz. Oferty Kurier Poznański zdg 1 253

Poszukuje

posługi z gotowaniem lub bez. — Oferty Kurier Pozn. zdg 1 247

Dziewczyna

do wszystkiego z dobrymi świadectwami szuka posady. Oferty Kurier Pozn. zdg 1 235

Osoba

lat średnich szuka jakiegokolwiek posady, zajmie się chora osoba, prowadzeniem bufetu, prasowaniem, sztywnej bielizny, umię wszelką pracę wchodzącą w zakres gospodarstwa domowego. — Oferty Kurier Pozn. zdg 1 286

Praczką

prania poszukuje, czysto pierze 2. — Oferty Kurier Poznański zdg 1 283

Uczciwa

poszukuje posady od zaraz. — Oferty Kurier Pozn. zdg 1 314

Przyjmę

posługę okolicy Łazarza do 2 osób, dobre świadectwa. Oferty Kurier Poznański zdg 1 472

Dziewczyna

poszukuje posady do dzieci lub lekkich prac domowych zaraz lub od 15. Oferty Kurier Poznański zdg 1 607

Poszukuje

posady do restauracji od zaraz. Oferty Kurier Pozn. zdg 1 663

Dziewczyna

rzetelną szuka posady lub posługi. Oferty Kurier Poznański zdg 1 600

Znajduje

się w ciężkim położeniu. Proszę o pracę pranie i sprzątanie. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 1 581

Dziewczyna

uczciwa, pracowita, poszukuje posady do wszystkiego. Oferty Kurier Poznański zdg 1 576

b) Inni**Początkująca**

magister farmacji poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 2 462

Stenotypistka

polsko - niemiecka szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 1 987

Zdolna

buchalterka - bilansistka, pierwszorzędne kwalifikacje, świadectwa, szuka posady w poważnym przedsiębiorstwie. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 9 504

Mierniczy

poszukuje od zaraz posady w Poznaniu. Zgłoszenia, warunki Kurier Poznański zdg 2 366

Dwie

panienki inteligentne poszukują pracy. Łaskawe oferty proszę do Kuriera Poznańskiego zdg 2 377

Poszukuje

zajęcia 100. — z gwarancją i własny rower. Oferty do Kuriera Poznańskiego zdg 2 519

Nauczycielka

dyplomowana szuka posady jako wychowawczyni. Oferty Kurier Poznański zdg 2 349

Kuśnierz

zdolny na wszelkie prace poszukuje pracy w domu za dom. Oferty Kurier Poznański zdg 2 412

Prasowaczka

z praniem poszukuje posady. — Oferty Kurier Poznański zdg 14 991/2

Ekspedientka

z branży rzemieślniczej szuka posady od zaraz lub później. Oferty Kurier Poznański zdg 1 228

Uczeń

pracowity i sumienny szuka posady w zawodzie zegarmistrzowskim lub obuwniczym zaraz. — Oleś, Chwaliszewo 3/4 — 4. zdg 1 191

Biuralista

korespondent, perfekcyjna maszyną, obojętny w handlu, pracach kancelaryjnych przedsiębiorstw budowlanych, szuka jakiegokolwiek posady. Oferty Kurier Poznański zdg 2 017

Urządnic gospodarczy

sumienny, energiczny z ukończoną szkołą rolniczą oraz 4 letnią praktyką w intensywnych majątkach, bardzo dobre świadectwa i poważne referencje, poszukuje posady od zaraz lub 1. 9. 1937 r. Łaskawe zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego pod zdg 2 557

Bufetowa

rutynowana kaucją szuka posady. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 2 555

Nauczycielka

wychowawczyni praktyka pozwolenie, długoletnimi świadectwami, niemiecki, poszukuje posady młodszych dzieci. Oferty Kurier Poznański zdg 2 660

Urządnic

gospodarczy średnie wykształcenie przyjmie posadę, po wojskowości. Świadectwa dobre. Łaskawe oferty Kurier Poznański zdg 2 593

Posady

kasjerki za kaucją lub podobnej szuka młoda inteligentna, przystojna. Oferty do Kuriera Pozn. zdg 2 691

Panienska

inteligentna, miła, zaufana przyjmie posadę początkującą biurowej, do towarzystwa pani, lub prowadzenia domu inteligentnej osoby. (Mam praktykę). Oferty Kurier Poznański zdg 2 077

Maszynistka

szuka posady, zastępstwa. Wynagrodzenie skromne. Oferty Kurier Poznański zdg 2 043

Panienska

(2 letnim) gimnazjum kupieckim (szkoła handlowa) poszukuje posady biurowej lub składzie towarów krótkich. Oferty Kurier Poznański zdg 2 114

Dwie

panienki inteligentne, kwalifikacja szkoły doks, oraz kurs sanitaryjny, druga kurs szycia i haftu, poszukują posady najchętniej do szpitala lub branży. — Oferty Kurier Poznański zdg 2 330

Poszukuje

posady robotnika, lub woźnego z kaucją. Adres Kurier Poznański zdg 1 259

Kelnerka

młoda, sympatyczna, szuka jakiegokolwiek pracy. Oferty Kurier Poznański zdg 1 466

Panienska

znająca dobrze szycie, posiadająca maszynę, szuka pracy, najchętniej z całonocnym utrzymaniem, bez spania. Oferty Kurier Pozn. zdg 1 417

Młynarz

samodzielny sumienny, rzetelny szuka stałej posady kierownictwa lub innej. Łaskawe zgłoszenia Zdzisław, Miłostaw, pow. Wyrzyska. zdg 1 550

Jakiegokolwiek

posady poszukuje, za kaucją. — Oferty Kurier Pozn. zdg 893

Dwie

dziewczyny z prowincji uczciwe, czyste, chętne do wszelkich prac poszukują posady od zaraz. Porwicz, Kotowo nr 48, poczta Zabikowo. zdg 1 404

Pianiści

akordeonem drugi bez poszukują posady lub niestających zatrudnień Czartoria 9, m. 16. zdg 2 235

Biuralistka

pisząca biegle na maszynie, Miejską Szkoła Handlowa szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 2 186

Panienska

znająca sprzedaż ciast, Ekspresu szuka posady (prowincja). Oferty Kurier Poznański zdg 2 342

27. WOLNE MIEJSCA**Krawcowa**

potrzebna na dużą wieś kościelną Adres wskazuje Kurier Poznański zdg 1 873

Woźnica

z własnym koniem do zwożenia towarów na stałe zajęcie potrzebny (wóz na mieścu). Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 1 690

Technik dentystyczny

jest potrzebny od 15 tego m., który pracuje w złości i kauczku. Proszę składać oferty z świadectwami J. W. Młodyszewski, dentysta, Jabłonowo, Pom. ng 48 117

Marszantka

samodzielną na stałą posadę prowincja, z ekspedycją, niemiecki, odpisy świadectw, warunki przy wolnym stole i stancji, fotografia Oferty Kurier Poznański zdg 2 328

Sprzedawce

do hurtowej sprzedaży masowego artykułu spożywczego, Kaucja 100-200. Oferty Kurier Poznański zdg 2 413

Posługaczka

do wszystkiego, świadectwa. — Rzepeckiego 27 — 8, Łazarz, Domy Magistrackie. zdg 2 448

Cukiernik

na procent potrzebny. Oferty Kurier Poznański zdg 2 454

Fryzjerka

lub kursistka. Poznań, Podolany ul. Nałeczowska 14. zdg 2 439

Praczką

i prasowaczka na kolnierzyki męskie, znająca pierwszorzędne wykonanie, potrzebna zaraz. Oferty z odpisem, świadectw składać do Kuriera Poznańskiego pod nr „31.25”. Pg 29 308-31.25

Służąca

zaraz do wszystkiego. Spokojna 29 — 10. zdg 2 373

Gospodyni

potrzebna zaraz. Boulevard. — Młyńska 3. zdg 2 486

Potrzebna

panna z kaucją do prowadzenia interesu. Zgłoszenia: Kościar, Szeroka 4, skład. zdg 2 380

Szan. Abonentom „Kuriera Pozn.” donoszę, iż **oprawiam** co dopiero ukończoną powieść p. t. „Jestem Umartym” po bardzo niskiej cenie. **Oprawa** cała płócienna ze złotym napisem 1, — zł — bez napisu 75 gr. zg 1759

INTROLIGATORNIA**Korzeniowski, Poznań, Wrocławska 18.****Wykwalifikowana**

służąca z wykwalifikowaną gotowaniem na wyjazd za granicę, dobre świadectwa, referencje. — Kwiecińska, Łąkocin, poczta Pienaranie. zdg 1 589

Dziewczyna

czysta z gotowaniem od 15. Koscielezna 18, rzecznictwo. zdg 2 465

Uczeń

syn uczciwych rodziców, zdrowy, pilny, posłuszny i akuratywny potrzebny do biura przedsiębiorstwa fabrycznego. Zgłoszenia z własnoręcznie napisanym życiorysem — Kurier Poznański zdg 2 499

Potrzebna

panienka do obsługi gości. Szewska 6, restauracja. zdg 2 494

P